

Nagrody ministra kultury i sztuki

Zgodnie z tradycją, z okazji Święta Odrodzenia, minister kultury i sztuki przyznał nagrody artystyczne. Tegorocznymi laureatami zostali m.in. Wanda Karczewska — nagroda I stopnia w dziedzinie literatury za całokształt twórczości, Bohdan Hussakowski — nagroda I stopnia w dziedzinie teatru za wybitne osiągnięcia reżyserskie, Stanisław Lenartowicz — I nagroda w dziedzinie filmu za całokształt twórczości artystycznej w dziedzinie filmu animowanego, oraz Andrzej Nawrot — nagroda II stopnia w dziedzinie plastyki za osiągnięcia artystyczne w dziedzinie grafiki.



Wydanie I
ŁÓDŹ, piątek, sobota i niedziela
21, 22 i 23 lipca 1989 roku
Rok XLIV
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004
CENA 50 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi



Jaki rząd?

Obradował Obywatelski Klub Parlamentarny

Sytuacja polityczna w kraju po wyborze prezydenta była głównym tematem wczorajszych obrad Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego. W dyskusji w której odwoływano się do konsekwencji środowiska głosowania w Zgromadzeniu Narodowym oraz uwarunkowań obecnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju podkreślono, że klub nie może pozostawać wyłącznie w opozycji i że powinien on pełnić w parlamencie konstruktywną rolę.

Istotnym nurtem kilkogodzinnej debaty była kwestia udziału strony opozycyjno-solidarnościowej w przyszłym rządzie. Zgłoszono w związku z tym różne wątpliwości i zastrzeżenia, zwracając uwagę, iż decyzja taka wymaga wcześniejszego wypracowania konkretnego, pozytywnego programu działania.

W przerwie obrad o ocenie ich przebiegu dziennikarz PAP zwrócił się do przewodniczącego Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego prof. Bronisława Geremka, który stwierdził:

— Można powiedzieć że w toku dyskusji wyraźnie było przekonanie, że niezależnie od tego czy „Solidarność” i opozycja zdecydują się na przyjęcie odpowiedzialności rządowej, to tak, czy tak, za politykę gospodarczą odpowiedzialne będą, ponieważ dramatyczna sytuacja kraju powoduje wzrost oczekiwań społecznych.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Członkowie ustępującej Rady Państwa u prezydenta PRL

Mocą ustawy z dnia 7 kwietnia br. Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej „akończyła swoją działalność w dniu objęcia urzędowania przez prezydenta Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Z związku z tym prezydent Wojciech Jaruzelski spotkał się wczoraj z członkami ustępującej Rady Państwa.

Uznano, że Rada Państwa włożyła wiele wysiłku, aby w dziedzinach, którymi się zajmowała, nastąpił istotny postęp. Zaznaczono rolę Rady Państwa we współtworzeniu atmosfery i warunków dla funkcjonowania koalicyjności oraz porozumienia narodowego, a w szczególności jego parlamentarnych form.

Wojciech Jaruzelski podziękował obecnych za słowa uznania za gratulacje i życzenia. Ze swej strony wyraził zbranym podziękowanie za dotychczasową współpracę oraz aktywność w działalności Rady Państwa.

Po wyborze W. Jaruzelskiego na prezydenta PRL



Prezydent PRL Wojciech Jaruzelski składa ślubowanie. CAF — Marek Langda — telefon

Z okazji wyboru na stanowisko prezydenta PRL, W. Jaruzelski otrzymał liczne depechy i listy gratulacyjne.

Prezydent Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysz Wojciech Jaruzelski
Drogi towarzyszu Jaruzelski!
Serdecznie gratuluję Wam wyboru na prezydenta Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W Związku Radzieckim dobrze znamy i głęboko szanujemy Was jako wybitnego polskiego działacza politycznego, inicjatora linii porozumienia narodowego i socjalistycznej odnowy, wysoko cenimy wasz wkład w dzieło utrwalania pokoju i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Jesteśmy przekonani że postęp Polski na drodze głębokich przeobrażeń, jak i rozwój przebudowy w Związku Radzieckim stworzą sprzyjające warunki dla dalszego umocnienia sojusznictwa i stosunków między naszymi krajami, przyjaźni narodu radzieckiego i polskiego.

Szczerze życzą Wam owocnej pracy na najwyższym stanowisku państwowym.

M. Gorbaczow

Jego Eksceleńca
Generał Wojciech Jaruzelski
Prezydent Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Chciałabym przekazać Waszej Eksceleńcy moje gorące gratulacje z okazji wyboru na prezydenta. Przesyłam Panu i narodowi polskiemu życzenia wszystkiego najlepszego na przyszłość.

Elżbieta II

W związku z wybraniem W. Jaruzelskiego na stanowisko prezydenta PRL, sekretarz prasowy Białego Domu Marlin Fitzwater przekazała dziennikarzom w imieniu prezydenta George'a Busha następujące oświadczenie.

„Gratulujemy generałowi Jaruzelskiemu wyboru na urząd prezydenta Polski. Wybór przywódcy jest wewnętrzną sprawą narodu polskiego. Nasza jedyna troska jest to, aby proces reform polityczno-gospodarczych postępował naprzód. Prezydent podkreślał to wielokrotnie podczas swej podróży. Prezydent szczególnie uderzył ogromne

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Strajk kolejnych zagłębi węglowych

Jak poinformowała agencja TASS, 19 lipca rozpoczęli strajk górnicy kolejnych zagłębi węglowych: Warkuty (na północy europejskiej części ZSRR), Rostowa nad Donem i Dniepropietrowska.

Wysuwane żądania są w zasadniczych punktach zbliżone z postulatami zgłoszonymi w Kuzbasie i Donbasie. W Warkucie zgłoszono dodatkowo postulaty związane ze specyficznymi warunkami pracy na dalekiej północy.

Powołuje się na wypowiedź przedstawicieli lokalnych władz w Kemerowie Agencja Reutersa poinformowała, że w reakcji na apel Michaiła Gorbaczowa, o północy ze środę na czwartek co najmniej 20 z 79 strajkujących kopalń Kuzbasu przerwało akcję protestacyjną i podjęło pracę. Pozostałe kopalnie miały zakończyć akcję strajkową i wznowić wydobycie węgla w czwartek o 8.

3-letnie dziecko ofiarą bezmyślności dorosłych

Wczoraj o godz. 12.14 powłokono Straż Pożarną w Skierniewicach, że do nie zabezpieczonego przez warszawskie przedsiębiorstwo „Hydrogeo” odwiertu szerokości kilkudziesięciu centymetrów i głębokości ok. 20 m wpadło 3-letnie dziecko — Łukasz B. Dziecko zawisło na głębokości 6,5 m. Wypadek zdarzył się

we wsi Wólka Leśniewska gm. Biała Rawska.

Przybył na miejsce srażący byli bezradni odwiert był zbyt wąski aby udzielić dziecku pomocy z góry. Pozostało kopnąć Selagnieto na miejsce cztery koparki i przystąpiło

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)



Ok. tysiąca hektarów lasów spłonęło w zachodniej Francji. Ewakuowano 3 tys. turystów z rejonu Bordeaux. Nż.: akcja gaszenia pożaru.

Obchody Święta Odrodzenia

Przed 45 laty wydany został Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego — po latach niemieckiej okupacji budziła się do życia niepodległa Polska. Z okazji tej rocznicy, tradycyjnie obchodzonej jako święto narodowe Polski, w całym kraju odbędą się liczne uroczystości.

Dzisiaj, w przeddzień Święta Odrodzenia, w Warszawie zostaną złożone kwiaty w miejscach pamięci narodowej, m.in. pod pomnikami oraz na grobach współtwórców niepodległości Polski. O godzinie 13 kwiaty zostaną złożone pod pomnikiem Bohaterów Warszawy 1939—1945.

W Święto Odrodzenia główne uroczystości odbędą się na placu Zwycięstwa w Warszawie. Podczas uroczystej odprawy wart garnizonu m. st. Warszawy na pięcie Grobu Nieznanego Żołnierza zostanie złożony wieniec od narodu.

W pałacu Urzędu Rady Ministrów prezydent Rzeczypospolitej spotka się z szefami przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

Minister obrony narodowej, gen. armii Florian Siwicki rozkazał aby dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — 45 rocznicy ogłoszenia manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego — oddać 22 bm. w Warszawie salut artyleryjski — 24 salwy armatnie.

Z okazji Święta Odrodzenia w Piotrkowie odbyła się wczoraj uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej. Historyczne znaczenie Manifestu Lipowego omówił wiceprzewodniczący MRN — Ignacy Boras.

Zasłużeni mieszkańcy trybunałskiego grodu wyróżnieni zostali odznaczeniami państwowymi i wojewódzkimi, a także medalami „Za zasługi dla Piotrkowa Trybunałskiego”. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali:

Kazimierz Jaskiewicz, Tadeusz Pelikan, i Jerzy Rytch.

Pod pomnikiem Przyjaźni, Zwycięstwa i Braterstwa Broni w Piotrkowie odbył się wczoraj uroczysty capstrzyk, na który m.in. przybyły delegacje zakładów pracy, przedstawiciele organizacji społeczno-politycznych i kombatancki (plom.)



Dziś mamy piątek, 21 lipca.

Imieniny obchodzą

DZIS: Andrzej, Daniel, Dolida, Prakseda, Witosław
JUTRO: Bolesław, Magdalena, Maria
POJUTRZE: Apolinary, Bogna, Brygida, Ludwika, Liberiusz

Dzienny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami wzrastające do dużego, z przelotnymi opadami i możliwością burzy. Temperatura maksymalna w dzień ok. 18 st. Wiatr przeważnie umiarkowany północny i zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 995,8 hPa (746,9 mm), temperatura 12,4 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1929 — Ur. M. Truszczyński, mikrobiolog
1944 — Powstał PKWN
1949 — Wydanie pierwszych Ordełów Budowniczych Polski Ludowej i przyznanie po raz pierwszy państwowych nagród naukowych
1899 — Ur. E. Hemingway, pisarz amerykański
1954 — Podpisanie układów genewskich, kończących formalnie francuska interwencję w Wietnamie

Taka sobie myśl

Wyobraźnia to jedyna broń, jaką człowiek może przeciwstawić rzeczywistości.

Uśmiechnij się



— Gdzie pan właściciel chce jechać?

Zmarł K. Sabbat

W środę zmarł w Londynie polski działacz emigracyjny Kazimierz Sabbat. Od kwietnia 1966 r. pełnił on funkcję prezydenta emigracyjnego „rządu Rzeczypospolitej na wygnaniu”.



Zakończył się w Krakowie III Kongres Uczonych Polskiego Połudzenia.

Nż.: ostatnim punktem programu kongresu było zwiedzanie Krakowa — grona uczestników na Wawelu. CAF — Sochor — telefon

Żywny jest ten świat

OTWARTE PLAŻE W PUCKU... PO 15 LATACH

Gdański san. epid. zezwolił na otwarcie plaży w Pucku. Konieczność wykonania niezbędnych prac porządkowych powoduje jednak, że z całego plaży będzie można korzystać od 24 bm. Otwarcie nieczynnego od 15 lat kąpieliska było możliwe dzięki inwestycjom ekologicznym w okolicach Pucka, a

zwłaszcza przekazanej do użytku w br. oczyszczalni ścieków „Swarzew” przyjmującej ścieki komunalne miasta.

TELEFONY W SAMOCHODACH PRZYCZYNA WYPADKÓW

Wzrost ilości samochodów wyposażonych w aparaty telefoniczne przyczynia się do zwiększenia liczby katastrof samochodowych. Do takiego wniosku doszli studenci katedry analitycznej Uniwersytetu, którzy przeprowadzili sondaż wśród kierowców samochodów i pracowników departamentu ruchu drogowego.

55 proc. ankietowanych uważa, że rozmowy telefoniczne prowadzone przez kierowców w czasie jazdy stanowią poważ-

ne zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego w Kuzbasie.

NIE TYLKO PIENIADZE...

Służba marynarzy jest ciężka i niebezpieczna, szczególnie tych, którzy pływają na tankowcach. Mimo że zarabiają bardzo dobrze, fluktuacja kadr na tych statkach jest duża. Główny jednak powód — jak podaje radziecki miesięcznik „Wokrog Świata” — to tęsknota za domem i rodziną.

1/3 marynarzy pływających na tankowcach rezygnuje z pracy już w czasie pierwszego roku rejsów. 2/3 zostaje się z tankowcem w pierwszych 5 latach pływania. W ciągu 10 lat we flocie tankowców rotacja obejmuje około 90 proc. załóg. Opr. Kp.

Mityng pływacki

Dotychczasowy, główny fundator nagród Interpolcom przekształca się w Izbę Przemysłowo-Handlową Inwestorów Interinvest...

W programie po 5 konkurencji dla kobiet i mężczyzn oraz „gwóźdź programu”, pozakonkursowa próba bicia rekordu Polski na 50 m stylem dowolnym...

Kto z kim w III lidze?

Wraz pierwszo- i drugoligowcami w niedzielę 30 lipca br. inauguruje jesienną batalię o mistrzowskie punkty piłkarze trzeciego frontu...

Sympatyków piłki, czytelników „DE” interesuje przede wszystkim grupa II (Iódzka). Oto zestawienie par inauguracyjnej kolejki: WŁOKNIARZ ALEKSANDROWICZ - Hutnik W-wa...

Motocross w Sochaczewie

Najbliższa sobota w Sochaczewie przebiegnie pod znakiem motocrossu. Na tamtejszym torze „Podzamecz” organizowana jest V eliminacja mistrzostw Polski.

Po porannych obowiązkowych treningach (godz. 9-11.30) od 12.30 rozpoczyna się wyścigi. Zawodnicy pojedą na motocyklach z silnikami o pojemności od 80 cm sześć...

Przyjazd do Sochaczewa zapowiedział całą polską rację czołową Wsędź Inowrocławsa i uczestnicy niedawnego Rajdu Inkwizycji. Z Przybył i R. Gancewski...

W SKRÓCIE

- W ciekawszych grach drugiej rundy tenisowej turnieju kobiet w Newport Z. Garrison pokonała M. McGrath 6:1, 6:0, P. Shriver wygrała z A. Salonen 6:2, 6:2, a G. Fernandez zwyciężyła A. Ivan 6:1, 6:2.
Mistrz świata Abdó Bile (Somalia) uzyskał podczas zawodów lekkoatletycznych w Pescara najlepszy w tym roku rezultat na dystansie 1500 m - 3:31,20.
Drugi był Kenilczyk W. Kirochi - 3:32,57, a trzeci Włoch G. di Napoli - 3:32,98.
Konkurs skoku o tyczce wygrał rekordzista świata S. Bubka (ZSRR) - 5,65 m.
W meczu Pucharu Lata piłkarze Stali Mielec wygrali ze szwedzkim zespołem Degergården Sztokholm 1:0 (1:0). Obie polskie drużyny (Włocławek i Stal) zajmują drugie miejsca w grupach.
Szwedzki piłkarz, stoper reprezentacji G. Hysen od najbliższego sezonu grać będzie w Liverpoolu. Przyjechał on na Wyspy Brytyjskie, by podpisać kontrakt z Manchesterem U. i tu zastała go wiadomość, że jego dotychczasowy klub Fiorentina otrzymała najbardziej interesującą ofertę od Liverpoolu.
23-letni Hysen sprzedany został za 600 tys. funtów.
Przebywająca na Śląsku I-ligowa drużyna CSRS - Dukla Bańska Bystrzyca kościła w Bytomiu gdzie w towarzyskim meczu pokonała Szombierki 3:1 (1:1).

Z BOGNEJ TRYBUNY Na saksach

Po przyjeździe zostałem przedstawiony szefem klubu, trenerom i kolegom z drużyny. Czekali mnie też mieszkanki w pensjonacie. 10 tysięcy marek, które otrzymałem to pożyczka klubowa do zwrotu w przyszłym sezonie. Tak wyglądało moje wejście „do raju”.
Pierwszy trening przebiegał też normalnie. Trener przedstawił mnie przed zawodnikami i na tym skończyły się grzeszności. W szatni czekała na mnie przygotowana szafka z wszystkimi co potrzeba. Po pierwszym treningu chodziłem nieco obolały. Rywalizujący o miejsce w jedynostawce klubowej przeciwnicy nie oszczędzali moich kości. Na drugim treningu postanowiłem się rewanżować i wyrównałem rachunki.
Pierwsze dni w Hamburgu były dla mnie okropne. Nie mogłem się nikomu poskarżyć. Zresztą nawet gdybym to chciał uczynić nie miałem języka, a tłumacza nie otrzymałem.

Komunikat Ministerstwa Współpracy z Zagranicą

Wstrzymanie ulg i zwolnień celnych

W związku z przyjęciem przez Radę Ministrów w dniu 19 lipca br. projektu ustawy, zmieniającej ustawę budżetową na rok 1989, z dnia 15 lutego 1989 r. (Dz.U. z 1989 r. nr 7, poz. 45), Ministerstwo Współpracy Gospodarczej z Zagranicą informuje, iż od dnia 24 lipca 1989 r. wstrzymuje udzielenie ulg i zwolnień celnych w imporcie realizowanym w ramach obrotu handlowego.
Decyzje o ulgach i zwolnieniach celnych będą wydawane tylko w stosunku do towarów importowanych w celu realizacji inwestycji proeksportowych oraz towarów importowanych na rzecz działalności statutowych fundacji, które w myśl ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. (Dz.U. z 1984 r. nr 21, poz. 97) mają zapewnioną możliwość korzystania z ulg i zwolnień celnych.

Obradował Obywatelski Klub Parlamentarny

Jakie rozwiązania są możliwe? Jest jedno rozwiązanie: wejście w koalicję z partią rządzącą. Wydaje mi się, że to rozwiązanie nie znajduje wielu zwolenników. Dostrzegam się natomiast możliwość sformowania rządu przez „Solidarność” z wyłączeniem prerogatyw prezydenckich tzn. obrony narodowej i spraw wewnętrznych. Natomiast w dyskusji główne pytanie brzmi: czy można uformować rząd, gdy nie zmienione zostały jeszcze struktury władzy i sposób jej sprawowania. I są głosy sceptycznie oceniające taką właśnie możliwość.
Istnieją jakoby dwie koncepcje rozwoju procesów demokratyzacji. Jedna, która powiada, że powinien to być proces oddolny i to taki, który byłby zapowiadany przy „okrągłym stole”. A więc właśnie budowanie podstawy demokracji, demokratyzacja środków przekazu, samorządu terytorialnego, zasadnicza zmiana w ustroju sądów, reforma prawa. To dopiero stworzyłoby możliwość funkcjonowania instytucji demokratycznych. I druga koncepcja, która mówi, że gospodarka jest w stanie katastrofy, że nad dramatyczną sytuacją trzeba odpowiadać dramatycznymi decyzjami, i że taki wyjątkowy charakter nosiłoby formowanie rządu „Solidarność”, który miałby i poparcie społeczne i szeroką lojalność światową opierającą się na...

24 godziny

SŁOWA SŁUBOWANIA złożył w siedzibie parlamentu - członkowie zastępcy członków Trybunału Stanu. Słubowanie to przyjął marszałek senatu Mikołaj Kozłowski, który wyczytał też akty nominacyjne.
PRZEDSTAWICIELE RESORTÓW FINANSÓW pracy i polityki społecznej, rynku wewnętrznego oraz rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej wymieniły poglądy z reprezentantami NSZZ „Solidarność” at. urynkowania, gospodarki żywnościowej; spotkanie to miało przede wszystkim charakter informacyjny.

Odnaleziono już ponad 60 ofiar katastrofy DC-10

Samolot typu DC-10 z 282 pasażerami i 11-osobową załogą wykonał awaryjne lądowanie na lotnisku w Sioux City w stanie Iowa. Maszyna zahaczyła prawym skrzydłem o ziemię i nastąpił wybuch. Przypominający ognistą kulę samolot toczył się nadal, aż rozpadł się na części.
Wielu osobom udało się wyjść z płonącego wraku. Według informacji uzyskanych przez agencję AP, co najmniej 178 osób przeżyło katastrofę. Do szpitali przewieziono 185 osób, siedem z nich zmarło. Według informacji przekazanych w kilka godzin po katastrofie, ratownikom udało się odnaleźć zwłoki 61 osób. Nadal poszukuje się ofiar katastrofy. Zdaniem miejscowych władz, może jeszcze upłynąć kilka dni zanim zostanie ustalona ostateczna liczba ofiar śmiertelnych.
Przynajmniej jedna ofiara została uratowana. Władze miejscowe są przekonane, że przynajmniej jedna ofiara została uratowana. Władze miejscowe są przekonane, że przynajmniej jedna ofiara została uratowana.

Katowice, Gdynia Koniec strajków

Z prawdziwą ulgą mieszkańcy miast woj. katowickiego przyjęli wczoraj w godzinach przedpołudniowych widok na ulicach pierwszych tramwajów i autobusów, które wyjechały na niektóre trasy po ponad dwudobowym strajku pracowników Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Nastąpiło to po podpisaniu w godzinach rannych porozumienia placowego, które zawarli międzyzakładowy komitet strajkowy WPK i dyrekcja tego przedsiębiorstwa. Do godzin południowych natomiast nadal nie kursował tabor zakładu WPK nr 8 w Zagłębiu Dąbrowskim oraz w Jaworznie i Chrzanowie.
Po jednodobowym strajku, wczoraj do pracy przystąpiła także załoga Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. W stoczni utrzymane jest jedynie pogotowie strajkowe, które ma trwać do 31 br. Nad realizacją postulatów zgłoszonych podczas rozmów z dyrekcją Szczywa 8-osobowa grupa wyłoniona spośród kilkudziesięciosobowego komitetu strajkowego. (PAP)

TO JEST BAZAR!

- Jeśli ciuchy - to z Tajlandii, sprzęt foniczny, gospodarstwa domowego, wideo - z RFN, kawior - tylko z ZSRR. Na bazarze wokół stadionu LKS zastanawia coraz większa ilość książek, folderów, podręczników i poradników. Widać wszystkie można zamienić na gotówkę.
Kostium kąpielowy (RFN) 55 tys. zł
Rower „Laura” (pol.) 160 tys. zł
Benjamin Spock „Dziecko” 5 tys. zł
„Zenith 11” (ZSRR) 120 tys. zł
„Zenith 12 XP” (ZSRR) 135 tys. zł
Piłka „Venus” (pol.) 18 tys. zł
Literatura Polska, Przewodnik encykli. Obuwie „Adidas” 95 tys. zł
Deskorolka (ziemniostki) 12 tys. zł
Maszyna do szycia „Husqvarna” (szwec.) 3 mln zł
Kamister 20 1 (pol.) 12 tys. zł
Fotelik turystyczny (pol.) 21 tys. zł
Zlewomywak emal. („Oikuz” pol.) 50 tys. zł

Komisja episkopatu

o incydentach w Oświęcimiu

Obradowała komisja episkopatu ds. dialogu z judaizmem. W komunikacie, podpisanym przez przewodniczącego komisji - biskupa Henryka Muszyńskiego stwierdza się:
„Komisja ds. dialogu z judaizmem z głębokim ubolewaniem doznała się o incydentach, które wydarzyły się w dniach 14 i 16 lipca br. na terenie przyległym do klasztoru sióstr karmelitanek w Oświęcimiu.
Jak wynika z komunikatu kurii archidiecezjalnej w Krakowie kilkusobowa grupa Żydów z USA wdarła się poza ogrodzenie klasztorne, skąd została usunięta przez niektórych mieszkańców Oświęcimia. Komisja pragnie dać wyraz swojemu przeświadczeniu, że jakiegokolwiek pogwałcenie prawa nie może przyczynić się do rozwijania konfliktu powstałego wokół klasztoru oświęcimskiego sióstr karmelitanek. Komisja podziela w pełni stanowisko organizacji żydowskich w Polsce, że „stworzone zostały warunki sprzyjające realizacji ustaleń, jakie zostały w danej sprawie przyjęte na konferencji w Genewie w 1987 roku”.
Podjęte zostały już konkretne działania dla realizacji ustaleń dotyczących centrum informacji, wychowania, spotkań i modlitwy oraz nowego klasztoru w Oświęcimiu. Żadne nieporozumienia i incydenty nie mogą wpłynąć na zahamowanie realizowania ustaleń genewskich. Tylko coraz pełniejsze poznanie na drodze dialogu i wzajemne poznanie siebie może przyczynić się w sposób trwały do przezwyciężenia doświadczeń przeszłości, aktualnych napięć i stworzenia klimatu wzajemnego zaufania i pokoju wśród chrześcijan i Żydów” (PAP)

Po wyborze W. Jaruzelskiego

generalny NSPJ, przewodniczący Rady Państwa NRD E. Hoenecker, listy do W. Jaruzelskiego skierował także przewodniczący Rady Krajowej PRON J. Dóbrczyński, przewodniczący OPZZ A. Miodowicz i in.
Sekretarz stanu USA James Baker oświadczył w wystąpieniu telewizyjnym, że wybór generała Wojciecha Jaruzelskiego na prezydenta państwa polskiego jest dobrą rzeczą dla Polski, jej stabilności, dla procesu reform i dla stosunków Polski z Zachodem.
W Polsce dokonuje się proces szybkich przemian i dlatego kraj ten powinien mieć jako przywódcę polityka doświadzonego, który czuwałby nad tym procesem, w tym nad rozwojem pluralizmu - powiedział Baker.
Sekretarz stanu stwierdził, że jednym z celów wizyty prezydenta Busha w Polsce było wsparcie sił i tendencji reformatorskich.
Z sympatią wypowiedział się w czwartek o wyborze Wojciecha Jaruzelskiego na stanowisko prezydenta PRL urzędujący szef rządu austriackiego, wicekanclerz Josef Riegler.
Riegler, który jest także przewodniczącym Austriackiej Partii Ludowej (OEPV), oświadczył, że zarówno rząd Austrii, jak i OEPV zawsze udabali o to, by mieć ożywione i konstruktywne kontakty z przedstawicielami państwa polskiego.

„Grudzień - 1970...”

Nakładem Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego i redakcji „Głosu Wyrzesa”, wydana została publikacja „Grudzień 1970 - przebieg wydarzeń na Wyrzyszu”. Zawiera analizę źródeł i przyczyn grudniowego konfliktu społecznego, szczegółowe kalendarium wydarzeń, listę ofiar, bilans strat oraz 20 fotografii, a także bibliografię źródeł, opracowań i publikacji poświęconych „grudniowi”.
Nakład - 300 tys. Cena publikacji - 500 zł. (PAP)

Po Filipinach - Chiny

Tajfun „Gordon”, który szalał w prowincji Guangdong w południowej części Chin, spowodował śmierć co najmniej 11 osób, 15 osób śmiertelnie rannych. Szkody spowodowane przez tajfun wyniosły około 100 milionów juanów (27 milionów dolarów).
„Gordon” nawiedził wcześniej północną część Filipin. Śmierć poniosło tam 36 osób.
W wagonie pociągu wojskowego przewożącego w stronę materiały wybuchowe na trasie Barabinsk - Nowosybirsk (południowa Sycyria) nastąpił wybuch. Dwie osoby nadzorujące przewóz ładunku zginęły, a jedna została ranna.
Różni liczba wypadków drogowych w Japonii. Główny Urząd Policji poinformował, iż w pierwszym półroczu br. zanotowano w Japonii 307,183 wypadków samochodowych, o 8 procent więcej niż w pierwszym półroczu 1988 roku.
Opr. kp

Z ZIEŁONEGO RYNKU

Potwierdziło się, że czwartek na rynku przy ul. Dolnej nie umywa się jednak do piątku. Wczoraj ruch na tym targowisku był bardzo przeciętny. To samo można powiedzieć o ilości i wyborze oferowanych warzyw i owoców.
Największe wzięcie miały ogórki (250-400 zł za kg) i koper (400 zł za kg). Głównie małej kapusty można było kupić za 50 zł, ale...

3-letnie dziecko ofiarą

Wypada tylko zapytać, kto poniesie za ten wypadek odpowiedzialność i jaką? Myślę, że tym razem i prokuratura i sąd odpowiednio ocenią ten przeciętny ale pierwszy tego typu wypadek. Za bezmyślność trzeba niestety płacić. Czasem wypada to drogie. (kl)

KRONIKA WYPADKÓW

- 9.30. Na skrzyżowaniu ulic Narutowicza i Kierowca samochodem ciężarowym nie uszanował pierwszeństwa przejazdu i spowodował zderzenie z jadącym na rowerze Krzysztofem W., który doznał lekkich obrażeń. Sprawa wypadku oraz świadkowie przesłani są do WRD WUSW.
12.30. Na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Głowackiego jadący motocyklem Jacek T. potrącił na przejściu dla pieszych Janinę L., lat 63. Kobieta doznała pęknięcia śledziony. Świadcówkę tego wypadku oraz mężczyzna, który spisywał kierowcę przesłani są do WRD WUSW w Łodzi ul. Zeromskiego 88 tel 57-16-62.
14.00. W Pablicznach przy zbiegu ulic Wileńskiej - Śniadeckiego jadący volkswagenem Bronisław S. spowodował zderzenie z mercedesem. Ofiar w ludziach nie było, straty ok. 600 tys. zł.
15.00. Na ul. Słowackiego 23 nn. kierowca nn. białego poloneza uderzył w drzewo i odjechał. Świadcówkę przesłani są do WRD WUSW.
15.10. Na ul. Limanowskiego 55, Irene D. weszła nieuwadźnie na jezdnię, gdzie porażona została przez skoczek. Z urazami głowy przewieziona została do szpitala. Samochód uszkodzony na 100 tys. zł.
16.10. Na skrzyżowaniu ulic Zakątna - 22 Lipca „maluch” prowadzony przez Krystynę K. zderzył się z tarpanem. Tarpan przewrócił się i ślizgając się na boku zastarował brame posesji. Straty oszacowano na 600 tys. zł.
17.45. Na ul. Zgierskiej 216 Andrzej B. zatoczył się na jezdnię, gdzie potrącony został przez zuka doznając urazów głowy. Przebywa w szpitalu. Świadcówkę tego wypadku przesłani są do WRD WUSW (kl)

„DL” rozmawia z prof. Andrzejem Feliksem Grabskim przewodniczącym Rady Narodowej m. Łodzi

Łódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR, na którą zostałem zaproszony. Określiłem to sytuację następująco: w stosunku do naszej aglomeracji od dziesiątków lat mamy do czynienia z „pompa ssącą”. Najpierw cały naród odbudowywał Warszawę, potem były inne potrzeby. Łódź jako miasto najmniej zniszczone zawsze dawała. Dziś piacimy za to.

— Może nie mieliśmy szczęścia do dobrych gospodarzy, władz, które wywalczyłyby Łódź odpowiednią pozycję?

— Piastuje tę funkcję zaledwie od roku i nie mam dużej perspektywy wstecz. Muszę jednak przyznać że jako miasto nie mieliśmy szczęścia, aby wytworzyć w centrum łódzkie łob- bę zapewnić miastu siłę przebicia proporcjonalną do potencjału produkcyjnego, jakim dysponuje. W różnych okresach istniały lobby górniczo-hutnicze, Wybrzeża czy Poznania. Łódzkie nie istniało nigdy. Może położenie w pobliżu Warszawy przynosiło nam więcej minusów niż korzyści? Wiele osób traktuje Łódź jako etap na drodze do kariery w stolicy. Nieczęsto jednak awansując, potrafili oni jednocześnie artykułować łódzkie potrzeby.

— Niedawo „padł” prezydent. O nowej kandydaturze jakoś nie słychać?

— Na temat nieudzielenia absolutorium prezydentowi wypowiedziałem się wielokrotnie. Ograniczę się więc do komentarza, że prezydent poniósł konsekwencje nie tylko za swoje, a może przede wszystkim za nie swoje winy. Świadectwem tego jak trudna jest sytuacja w Łodzi może być fakt, że przedłuża się sorawa wyborów nowego prezydenta. Zgodnie z ustawą, kandydata

na tę funkcję przedstawia rządzie narodowej premier w uzgodnieniu z prezydium rady. Na razie takiej propozycji nie ma.

— Wiele nadziei na poprawę sytuacji Łodzi pokładano w ustaleniach KERM, który odbył tu swe posiedzenie. Jak dotąd niewiele wiemy o konkretnych korzyściach dla aglomeracji.

— Rzeczywiście, mało się na ten temat mówi. A to dlatego, że na razie są to ustalenia a nie decyzje KERM, w moim przekonaniu, przyniosł dwie ważne rzeczy. Po pierwsze zapowiedź zmian polityki rządu

upowszechniana przez władzę i prasę. I tak będzie dopóki rady nie będą miały własnych pieniędzy, by prowadzić swoją politykę regionalną. Dziś sytuacja jest patowa. Stare odeszło, nowe jeszcze nie działa. Jesteśmy coraz biedniejsi.

— I nie przynosiła skutku nowe mechanizmy, o których tak wiele mówiono?

— Nowe mechanizmy? Odpowiedzieliśmy do budżetu państwa znacznie więcej środków niż w roku ubiegłym, a dostaliśmy z budżetu państwa znacznie mniej. Na razie to nowe polega wyłącznie na tym, że pod-

tacje dla komunikacji, na potrzeby szpitali... Wszyscy wyciągają ręce. Środków zaś jest coraz mniej.

— Może należy gruntownie zmienić model samorządu. Wiele na ten temat mówi „Solidarność”.

— Nie mam do tego stosunku. Dlaczego? Uważam, że przede wszystkim należy zmienić podstawy materialne funkcjonowania samorządu. Bo jeśli się będzie wprowadzać nowe przepisy bez zmiany bazy działania, która są środki materialne, to nie z tego nie wyniknie. Warunkiem wszelkiej działalności każdego ciała społecznego jest obiektywna możliwość działania, która leży nie tylko w przepisach, ale przede wszystkim w pieniądzu.

— Te środki miały przynieść przekazywanie w gestie władz terenowych orzesznieborstw, miała przynieść instytucja własności komunalnej.

— Najchętniej oddawana nam początkowo zakłady stojące na skraju bankructwa. Zartowałem głośno: zrezygnujemy z tych szesnastu a dajcie mi jeden „Polmos”. Teraz jest znacznie lepiej z przekazywaniem przedsiębiorstw „do terenu”. A własność komunalna? Ustawa na ten temat miała wejść w życie. Czekałmy na nią z niecierpliwością. Nie weszła. Zadanie to stało przed nowym Sejmem. Jeśli tylko ta ustawa zostanie dobrze sporządzona, może stanowić dla nas dobrą perspektywę.

— Wybory dowiodły, że trudno dziś mówić o postępie bez porozumienia z wszystkimi siłami — politycznymi. Przykład Śląska czy warszawskiego Mokotowa dowiodła, że „okrągłe stały” można ustawić i w terenie.

— Jestem przekonany, że jedyną skuteczną formą nie tylko artykułowania własnej osobowości społeczno-politycznej, ale i osiągnięcia korzystnych dla społeczeństwa rezultatów, jest forma dogadywania się. Zetrawiamy z przekonaniem, że istnieje monopol na rację. Zaprosiłem do konwentu, który działał przy moim osobie szereg ludzi ze środowisk opozycyjnych. Także w ostatniej sesji Rady Narodowej wziął udział przewodniczący RKO „Solidarność”, Ziemi Łódzkiej pan Ryszard Kostrzewa. Zabrał głos w dyskusji, a także przekazał nam pewne dokumenty z próbą o ustosunkowanie się do poruszonych w nich spraw Natychmiast nadałem im bieg, jedną nawet skierowałem do NIK. Myślę, że gdy minie okres największych napięć spotkamy się i porozumiewamy na temat współdziałania.

— Czy i inni będą zapraszani do współpracy z radą?

— Jestem otwarty na współpracę ze wszystkimi ugrupowaniami, nawet z tymi, które formalnie nie mają określonego statusu. Zaprosiłem np. partię „zielonych” choć nie jest ona oficjalnie zarejestrowana. W najbliższym czasie „chciałbym zorganizować spotkanie posłów, senatorów i przedstawicieli różnych ugrupowań i środowisk społeczno-politycznych Łodzi. Jestem przekonany, że będzie to z korzyścią dla rozwiązywania łódzkich problemów. Wszyscy razem musimy walczyć o pozycję Łodzi. Jej naprawdę nie trzeba niczego dawać. Chodzi tylko o szansę, o możliwość działania, a wyciągnęliśmy się z dotyka samą i to szybko, niż inne miasta.

Rozmawiał: EWA LUKASIEWICZ Fot.: A. WACH

TYTUŁ WŁADZY ILE PIENIĘDZY

wobec wielkich aglomeracji przez propozycję proporcjonalnego udziału województw w budżecie centralnym. Po drugie KERM przyjął stanowisko od dawna reprezentowane przez łódzkie władze, że konieczna jest zmiana stosunku do przemysłu lekkiego. Zgodzono się, że pieniądze zalawestowane w „lekkim” amortyzują się szybko, jest to przemysł rynkowy i proeksportowy. Ale KERM jest ciałem opiniotwórczym dla rządu. Zrobił swoje i teraz należy oczekiwać decyzji.

— Dziś jednak gospodarzem w terenie jest rada narodowa. Tak przynajmniej twierdzą nowelluzjaci ustawę o radach. Miała ona zapewnić im podmiotowość.

— Z całym poczuciem odpowiedzialności twierdzą, że mówienie o podmiotowości rad narodowych jest do tej pory zwyczajną demagogią lipa.

czas gdy w ubiegłym roku z budżetu centralnego uzyskaliśmy 11 mld zł w tym dowiedzieliśmy się, że nie ma dla nas nic. Potrzeba było dramatycznych gestów — interweniowało Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, KŁ PZPR, ZSL, każdy kto mógł. W rezultacie dostaliśmy wyduśliśmy 5,5 mld zł. Nie jest prawdą, że działają jakieś parametry. Wciąż liczy się siła przebicia i możliwość dotarcia tam, gdzie trzeba dotrzeć.

— Są jednak bogatsze rady. Można przecież zarobić dzięki zaradności, postawieniu na drobny przemysł, rzemiosło i nie-żele żyć z podatków.

— W innych województwach może być lepiej, bo i nie wszyscy mają jednakowe potrzeby. My 80 proc. pieniędzy przeznaczamy na sferę budżetową, gospodarkę komunalną, do-

PKWN, Rząd Tymczasowy, Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej

W oczach świata

Narodziny nowej Polski w lipcu 1944 r., ogłoszenie Manifestu PKWN, przejmowanie administracji na wyzwolonych przez Armię Czerwoną ziemiach polskich — to początek wstania państwa polskiego w wyjątkowo trudnych warunkach politycznych i społecznych. Sprawa najważniejsza było wówczas uzyskanie międzynarodowego uznania naszego państwa. Walka dyplomatyczna o rozwiązanie „sprawy polskiej” przerodziła się w walkę o akceptację Polski na arenie Europy i świata. Polski w nowym kształcie terytorialnym i ustrojowym. A zatem chodziło o uznanie nowej polskiej rzeczywistości. Musiał to być proces politycznie trudny, choć okazał się niezbyt długotrwały.

O powstaniu PKWN państwa antyhitlerowskiej koalicji dowiedzieli się oficjalnie 25 lipca. W odpowiedzi na notę wrocławską przedstawicielom trzech państw w Moskwie nadeszły telegramy gratulacyjne z Paryża, Pragi, Belgradu, Młecza i Londynu, a także Waszyngtona. ZSRR odpowiedział 1 sierpnia, uznając gotowość wymiany oficjalnych przedstawicieli. 4 sierpnia misja dyplomatyczna w Lublinie podjął N. Budganin, Tydzień później do Moskwy przybył S. Jedrychowski.

Od września do grudnia 1944 r. trwały rozmowy na temat nawiązania przez PKWN

stosunków dyplomatycznych z rządem francuskim gen. de Gaulle'a. Sprawa komplikował fakt uznawania przez francuski rząd tymczasowy polskiego rządu emigracyjnego w Londynie. W końcu jednak — pod wpływem poparcia dyplomacji radzieckiej — przywódcę „Wolnej Francji” nie zrywając oficjalnych stosunków z rządem emigracyjnym zgodził się nawiązać współpracę z PKWN i wymienić przedstawicieli w odpowiednim czasie. Nastąpiło to 26 grudnia. Christian Fouchet był pierwszym dyplomatą zachodnim, który zawiązał się w nowej Polsce.

Pod koniec 1944 r. trwały także rozmowy z rządem Szwecji. PKWN został de facto uznany przez Organizację Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy (UNRRA) w myśl reguły że instytucja ta „współpracuje z władzami miejscowymi”. Włochy zajęły początkowo dwuznaczne stanowisko wobec PKWN powołując się na utrzymywanie stosunków z londyńskim rządem emigracyjnym. Natomiast oficjalne kontakty dyplomatyczne nawiązały z władzami w Polsce rządy Jugosławii, Belgii i Czechosłowacji.

Przekształcenie 31 grudnia 1944 r. PKWN w Rząd Tymczasowy RP skomplikowało nieco proces międzynarodowego uznania. 2

stycznia 1945 r. mocarstwa zachodnie zareagowały potwierdzeniem swojego stanowiska w sprawie uznawania rządu londyńskiego 5 stycznia ZSRR uznał Rząd Tymczasowy RP. Podtrzymały też swoje uznanie dla władz polskich rządy Francji, Czechosłowacji i Jugosławii. USA i Wielka Brytania obstawały przy swoim wcześniejszym stanowisku. Umożliwiło to udział przedstawicieli Rządu Tymczasowego w konferencji założycielskiej ONZ w San Francisco.

Dopiero koniec wojny, dymisja Rządu Tymczasowego i ukonstytuowanie się Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej przyspieszyły wchodzenie Polski na arenę międzynarodową. 29 czerwca 1945 r. Francja nawiązała z nowym rządem w Warszawie stosunki dyplomatyczne, cofając jednocześnie uznanie dla polskiego rządu emigracyjnego 5 lipca to samo uczyniły USA, Wielka Brytania i Chiny. Do chwili podpisania przez Polskę Karty Narodów Zjednoczonych, w październiku 1945 r. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej był uznawany przez 26 krajów. A 22 lipca 1946 r. — dwa lata po akcie narodzin nowej Polski — 36 państw utrzymywało z rządem w Warszawie stosunki dyplomatyczne. W owym czasie była to większość członków Organizacji Narodów Zjednoczonych.

ANDRZEJ KRUCZE

PIERWSZE ZNACZKI 1944 ROKU skrawek papieru na skrawku Polski

Ten epizod nie wszedł do poważnych opracowań najnowszej historii Polski. Jest jednak na tyle ciekawy, że warto go przypomnieć, choćby i po to, aby pokazać, że z pozoru drobne wydarzenia na wyzwolonych skrawkach polskiej ziemi miały w sumie duże znaczenie. Chodzi o pierwsze znaczki pocztowe PKWN.

Jednym z ministerstw Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego był resort Komunikacji, Poczt i Telegrafu. Aby nowy resort mógł normalnie działać, musiał mieć znaczki, którymi uiszczano opłaty pocztowe. Można wprawdzie było pobierać za wszelkie przesyłki opłaty gotówką, ale było to niezwykle uciążliwe, ponadto wymagało wizyty na poczcie z każdą przesyłką. Nie chcąc także wykorzystywać niemieckich znaczków (po ich ostemplowaniu polskim stemplem) kierownik resortu Komunikacji, Poczt i Telegrafu — inż. Jan Grubecki zamówił w moskiewskiej wytwórni papierów wartościowych znaczki o nominale 25 i 50 groszy. Znaczków wytwórnia „Goznak” miała wydrukować po 14 milionów z każdego nominatu. Nastąpiły jednak znaczne opóźnienia i wówczas stało się jasne, że trzeba znaczki wydrukować własnymi siłami. Trudności pojawiło się mnóstwo, gdyż na wyzwolonych terenach wokół Lublina nie było odpowiedniego zakładu poligraficznego. Nie było także projektu znaczków. Pierwszy projekt — przedstawiający popiersie Romualda Traugutta wykonał artysta — malarz Ignacy Witz. Projekt ten nie znalazł uznania w resorcie Komunikacji, Poczt i Telegrafu i został odrzucony.

Akceptacji resortu nie uzyskał także drugi projekt — inż. Ogórkiewicza — przedstawiający trybik pocztowy przeciętą błyskawicą i napisem u góry: „Poczta Polska Lublin — VII-1944” o nominale 25 groszy.

Dopiero drugi projekt inż. Ogórkiewicza został zatwierdzony. Pierwsza seria powojennych znaczków przedstawiała portrety Romualda Traugutta — nominal 25 groszy, Tadeusza Kościuszki — nominal 50 groszy i Jana Henryka Dąbrowskiego — nominal 1 złoty. Przygotowanie klisz potrzebnych do druku znaczków powierzone firmie „Chemigrafia Lubelska”, mieszczącej się przy ulicy Rybnej w Lublinie. Po wielu próbach uzyskano wreszcie klisze, które dawały dobre jakościowo i technicznie odbitki znaczków. Klisze 30-znaczkowych arkuszy zostały następnie przekazane do druku Zakładom Graficznym Stanisława Pietrzykowskiego w Lublinie.

Przygotowywanie klisz w „Chemigrafii” odbywało się trochę po „partyzancku”. Liczył się czas i efekt — uzyskanie klisz nadających się do druku. Próbnie nieudane odbitki pracownicy wyrzucali po prostu na śmietnik. Dziś prawdziwi filatelisci mogą się denerwować i zlorzeczony na taki brak wyobraźni, ale wówczas, w warunkach tuż powojennych nikt nie dbał o drobiazgi. Znalaziskiem ze śmietnika zainteresowały się dzieci. „Za jedną z czołowych zdobyczy — piszą autorzy opracowania „Poczta Polska w 1944 roku” — uznano początkowo zeszlifowaną przez środek każdego znaczka cynkową kliszę pełnego arkusza 25-groszowych znaczków z Trauguttem. Zdobywca kliszy zrobił z niej bardzo prymitywne i zamazane odbitki w kolorze szaroczerwonym resztkami farby, również wyrzuconej na śmietnik. Po 2 latach, w czasie wakacji, ciotka właściciela owej kliszy ponownie wyrzuciła ją na śmietnik. Prawdopodobnie znalazł ją już ktoś dorodniejszy, bo ukazały się w handlu odbitki z tejże kliszy, lecz bardzo słabo wyczerzonej i bardzo starannie odbite w kolorze niebieskim i już po odpowiedniej cenie”. Tak doszło do pierwszego powojennego fałszerstwa znaczków pocztowych. W latach późniejszych znaczki z serii „Wodzowie” były jeszcze kilkakrotnie podrabiane. Niektóre, mimo ewidentnych cech fałszerstwa, widocznych dla zaawansowanego filatelisty gołym okiem, osiągają znaczne ceny. Podobnie jak pierwsze znaczki PRL... malowane ręcznie na listach i ostemplowane przez pocztę.

Legalny druk znaczków z serii „Wodzowie” (używane jest również określenie „wydanie lubelskie”) rozpoczęto we wrześniu 1944 roku. 6 września zakład Stanisława Pietrzykowskiego przekazał dyrekcji Poczt i Telegrafu pierwszą partię 18 tysięcy sztuk znaczków o nominale 25 groszy.

Następnego dnia przekazano także same ilości znaczków o nominale 50 groszy i 1 złoty. W kilka dni później wydrukowano pozostałą część nakładu — po blisko 40 tysięcy każdego nominatu.

W połowie września nadeszły do Lublina znaczki zamówione w Moskwie.

W 1978 roku seria wódz została po raz ostatni „sfalszowana”. Tym razem legalnie. Z oryginalnych klisz drukarskich wykonano wówczas odbitki znaczków w blokach po 30 sztuk. Zostały one dołączone do wydawnictwa „Poczta Polska w 1944 roku” — oczywiście ze stosownym nadrukiem.

JERZY GODULA

(Interpress)

ROMAN DEBECKI

SANACJA CZY INDEKSACJA? Świat ekonomicznych iluzji

Jeśli dorobek „okrągłego stołu” nie jest świętością, to czas jeszcze na poważną rozmowę o koncepcji indeksacji. Nowe koncepcje to jest kulminacją punktem naszej polskiej dyskusji ekonomicznej, która od lat toczy się zupełnie nie na temat. Pasjonujemy się otóż przede wszystkim cenami i płacami. Zgoda — relacje między nimi są ogromnie ważne dla każdego obywatela. Tylko trzeba wreszcie zauważyć, że z najstraszniejszych nawet sporów — to czy to ceny „ciągną” płace czy też jest na odwrót — naprawdę nie wynika. Ceny i płace wpływają oczywiście na przebieg realnych procesów gospodarczych, ale nie mogą ich przecież zastąpić. Między cenami i płacami trzeba dostrzec produkcję, wydajność pracy, strukturę i poziom techniczny gospodarki. To te właśnie elementy przesadzają o możliwościach zaspołeczenia potrzeb społeczeństwa. Cienie reformowania — jedynie cen i płac nie może zastąpić reformy gospodarczej.

Przy „okrągłym stole” mieliśmy do czynienia z niezbyt subtelną wersją prymatu polityki nad ekonomiką. Mówili o tym publicznie niektórzy szwagierzy zawartych porozumień już nazajutrz po ich podpisaniu. W rezultacie utworzyła się ustawa, która zamula się nowy Sejm, dotyczy indeksacji płac. Jest to ustawa, która zostanie przyjęta, to nasze płace będą zależały w grun-

nie rzeczy od... kosztów utrzymania. Nie od ilości i jakości pracy, nie od osobistej inwencji, nie od udziału w pomnażaniu efektów funkcjonowania przedsiębiorstwa, ale właśnie od kosztów utrzymania. Oczywiście kto zechce, będzie mógł pracować więcej i lepiej... Tylko kto zechce, skoro i bez tego może liczyć na to, że jeśli nastąpi wzrost cen, to niemalże w tym samym stopniu wzrosnie jego płaca. Będzie spokojnie i z zaciśniętymi zębami lepiej niż dotychczas, bo teraz już nikt nie będzie miał prawa wytykać przedsiębiorstwu, że produkuje coraz mniej, a zarządza płac coraz więcej. Płacić się będzie przecież nie za produkcję, a za koszty utrzymania!

Sytuacja gospodarcza systematycznie się pogarsza. I tylko to tłumaczy decyzję o miesięcznym zamrożeniu cen i płac. Decyzję podjęto po to, aby nowy rząd nie zaczął od jeszcze gorszej sytuacji niż obecna. Z całej bogatej wiedzy o konsekwencjach zamrożenia cen i płac wynika taki wniosek, że zamrożenie tych parametrów zamraża zarazem wszelką chęć podnoszenia wydajności pracy i inwencji produkcyjnej. Po co bowiem myśleć o zwiększeniu wydajności pracy i efektywności produkcji? Nie jest to potrzebne, bo w niewielkim tylko stopniu można dzięki temu zwiększyć swe dochody. Lwia ich część w miejscu zatrudnienia jest

po prostu zagwarantowana. Pracowitość, inwencja — tak, ale poza miejscem pracy, bo tam uzyskuje się dodatkowe dochody.

Indeksacja płac jest w istocie rzeczy odwrotnością zamrożenia. Różnica jest tylko taka, że przy indeksacji pięknie i dynamicznie rosną liczby. Ceny dwukrotnie, to i płace prawie dwukrotnie. Zasadniczą częścią płacy jest znowu zagwarantowana. Rosnący cen hać się nie musimy. Na odwrót — niech rosną jak najszybciej, to niedługo wszyscy będziemy miliardami. Kto by nie chciał? No tak, ale może dojść do tego, że nie pozostanie nam już nie innego, jak tylko przelanie tych miliardów. Nie będzie po prostu towarów, na które ten „ogromny pieniądź” można byłoby wymienić.

Indeksacja płac przedstawiana jest jako sprzymierzeniec domowych budżetów. Słusznie, lecz to przymierze obliczone jest na bardzo krótką metę. W dłuższym czasie musi okazać się, że indeksacja jest wzrostem nie tylko domowych budżetów, lecz i całej reformy gospodarczej. Komu będzie chciało zajmować się realnymi procesami gospodarczymi, gdy nie wile może na tym zyskać? Po co wysilać się z nadzieją na zalkomy tylko zysk, gdy podstawowa część dochodów z pracy jest i tak zapewniona? Otrzyma się ją bez względu na to, czy się stół czy się leży...

Chcemy wzrostu produkcji i wydajności pracy. Chcemy, żeby pracownicy mieli się lepiej niż ci, którzy czas pracy przeznaczają na towarzyskie rozmowy. Chcemy zmian struktury gospodarczej. Mówimy że efektywne przedsiębiorstwa muszą mieć środki na rozwój, a nieefektywne upadać. Ze presją ekonomiczną powinna być podstawowym elementem doboru kadr kierowniczych — zostają ci, którzy radzą sobie w każdych warunkach, a odchodzą nierzadko na „obiektywne” trudności.

Chcemy, krótko mówiąc, głębokiej reformy gospodarczej, a fundujemy sobie luksus indeksacji. Reforma, dobijanie się ekonomicznego bogactwa to ciężka praca, wielki wysiłek umysłowy i fizyczny, wręcz walka o byt. Tak było zawsze i wszędzie w historii gospodarczej świata. U nas ma być inaczej. Cud pomnażania pieniędzy w każdym portfelu — bez względu na wkład jego właściciela w tworzenie dochodu narodowego — może się faktycznie ziszczyć. Tylko co za te miliardy będziemy kupować!

Wiele lat żyliśmy w świecie ekonomicznych iluzji — nie tworzyliśmy więc kolejnej, bo za poprzednie piacimy dziś słono.

JERZY GODULA

(Interpress)

LASER W ROLI KRONIKARZA W kartach zapisane KORRESPONDENCJA Z LONDYNU

Sio ciężarnych mieszkank Londynu poddaje się obecnie testowi, którego nie było dane przedchodzić innym będącym w ciąży Angielkom. Za to każda z nich, kiedy wrzescie urodzi, da początek nie tylko nowemu życiu, ale i nowemu systemowi sporządzania oraz katalogowania kartotek medycznych. Ma on — zdaniem twórców tego systemu i szefów brytyjskiej służby zdrowia — zarówno usprawnić, jak i zdecydowanie zmniejszyć koszty ewidencjonowania osobistych danych każdego pacjenta, a więc w konsekwencji podnieść poziom opieki lekarskiej.

W ramach tego testu, który zakończy się we wrześniu br., każda z objętych nim kobiet korzysta z „karty pamięci optycznej”, jaką otrzymała na początku okresu ciąży. Karta jest plastikową pląsteczką, nieco mniejszą od, powiedzmy, miesięcznego biletu używanego przez pasażerów miejskich środków komunikacji w Polsce. Wewnątrz karty, której grubość nie przekracza 1,5 mm, znajduje się warstwa tworzywa podobnego do tego, na jakim zapisany jest dźwięk na muzycznej płytce kompaktowej. Różnica między taką płytą a „kartą pamięci optycznej” polega nie tylko na tym, iż płyta rejestruje muzykę, a karta — dane medyczne. Płyta jest zapisana raz na zawsze, jak normalna płyta gramofonowa — i nikt nie może zmienić zarejestrowanej na niej muzyki, nagrać na nią inną. Karta przypomina natomiast kasetę w magnetofonie. Pozwala na odczytanie tego, co na niej zapisano, ale również na zmazanie treści w całości lub części i dodanie nowych danych.

Pacjentka przychodzi więc na rutynowe badanie. Wręcza lekarzowi swoją plastikową kartę medyczną, która nosi w portfelu razem z popularnymi na Zachodzie kartami kredytowymi, tej samej zresztą wielkości. Lekarz wkłada kartę do

aparatu, który za pomocą lasera odczytuje wszystkie zapisy i wyświetla je na ekranie komputera. Przed oczyma lekarza pojawiają się wszystkie istotne dla niego informacje, historia chorób pacjentki, wyniki badań, inne dane. Po kolejnym badaniu lekarz wpisuje na kartę — poprzez klawiaturę komputera — nowe informacje, które uzupełniają ten zestaw. Nie ma obawy, że nie starczy dla nich miejsca. „Karta pamięci optycznej” może pomieścić 800 stron maszynopisu. Po zakończeniu testu obejmującego ową setkę mieszkank Londynu organizatorzy eksperymentu zbiorą wypowiedzi pacjentek i lekarzy, by ocenić przydatność nowego systemu i przesądzić o jego powszechnym zastosowaniu, z czasem — w całej Wielkiej Brytanii. Już dziś wiadomo, że system sprawdził się całkowicie i korzystanie z niego odpowiada obu stronom. Dr Simon Jenkinson, który kieruje w brytyjskiej stolicy organizacją eksperymentu stwierdza, że przydatność kart laserowych została udowodniona ponad wszelką wątpliwość, a potwierdzają to nagabywane przez dziennikarzy pacjentki.

Identyczny eksperyment prowadzony jest we Włoszech przez znaną firmę elektroniczną „Olivetti”. Połączenie wysiłków tej firmy i brytyjskiego „Telecomu”, który odpowiada za techniczną stronę prób w Londynie, owocować ma wprowadzeniem takiego właśnie systemu ewidencjonowania danych medycznych we wszystkich krajach EWG. Przy masowej produkcji koszt jednej karty nie będzie przekraczać równowartości trzech dolarów. Problemem pozostanie jeszcze przez pewien czas stosunkowo wysoki (ok. 3 tys. dol.) koszt laserowego czytnika, ale i on ma się wydatnie zmniejszyć, gdy dzięki powszechnemu zastosowaniu czytniki takie znajdą się w każdym gabinecie lekarskim.

ANNA MADEJ

zalew „małej czarnej”

Takiego krachu nie było od prawie 30 lat. Decyzja Międzynarodowej Organizacji Kawowej zniesienia z terminem natychmiastowym wszelkich kwot eksportowych, które w ramach Międzynarodowej Umowy Kawowej regulowały napływ czarnych ziaren zawierających kofeinę na międzynarodowy rynek, sprawiła, że ceny kawy spadły niezwykle ostro. W zasadzie można mówić o wolnym rynku kawowym.

W światowej gospodarce kawa od lat występuje zjawisko nadprodukcji, co stanowiło bardzo poważny problem dla jej eksporterów. W pierwszych dniach lipca br. w Londynie zebrał się przedstawieli 74 krajów, reprezentujący eksporterów i importerów. Celem ich spotkania była przyszłość umowy kawowej, która wygasa 30 września br. Wśród eksporterów a wśród nich dwóch największych — Brazylia i Kolumbia — a także część krajów afrykańskich oraz EWG byli od początku przeciwni utrzymaniu sztucznych barier w sprzedaży kawy. Kawowe pacta conventa nakładają bowiem na producentów limity w postaci ilości worków, które poszczególne eksportery mogli przetranszować do międzynarodowego obrotu. Najbardziej tracił na tym najsłabsi i najwężsi.

Zawieszenie kwot eksportowych spowodowało, że Brazylia — największy na świecie producent i eksporter kawy — wprowadziła nową politykę sprzedaży. Brazylijski Instytut Kawowy — wznowił naliczanie ograniczającej rejestrację kawy na eksport, obniżając jednocześnie o połowę cło wywozowe. Powitali to z zadowoleniem brazylijscy producenci, uważając że dopiero teraz będą mogli sprzedawać kawę w ilościach i po ce-

nach jakie sami uznają za słowne. Ich zdaniem, przez cały czas obowiązywania umowy kawowej Brazylia ponosiła główne ciężary ograniczania produkcji eksportowej. Dowodem jest chociażby fakt, że aż 70 proc. kawowych zapasów, to właśnie worki z kawą brazylijską. Jeśli dopisze pogoda, Brazylia spodziewa się zebrać w tym sezonie prawie 30 mln worków kawy (po 60 kg). Bez zmiany umowy, w brazylijskich magazynach ilość kawy jeszcze by wzrosła.

Wspomniane zawieszenie MUK spowodowało znaczny spadek cen. Np. w Londynie za kawę placono prawie o 40 centów za funt mniej niż dotychczas. Po raz pierwszy od 10 lat cena kawy obniżyła się poniżej 85 centów za 1 funt.

Wśród handlowców przeważa pogląd, że zlikwidowanie umowy kawowej ożywi obroty tą używką. Bez wątpienia znacznie niższe ceny eksportowe spowodują wzrost spożycia, które w ostatnich latach wykazywało stagnację. Od wielu lat kawosze na całym świecie zużywają nie więcej niż 86-88 mln worków czarnych ziaren, przy stałej rosnącej podaży kawy (w bieżącym roku 96 mln worków).

Niewątpliwie na spadku cen zyskają doradnie importerzy, w tym kraje socjalistyczne. Z kolei zastrzeżenie walki konkurencyjnej — do której dojdzie — oznacza zmniejszenie wpływów dewizowych dla krajów — producentów tej używki. Rocznie producenci kawy uzyskiwali z eksportu ok. 10 mld dolarów. Fachowcy obliczają, że obecny krach może spowodować spadek ich wpływów przynajmniej o 20 proc., tj. o 2 mld dolarów.

Jak na razie, z obecnej sytu-

cji cieszyć się powinni smakosze „małej czarnej” również w naszym kraju. Trudno co prawda liczyć na to, że kawa za złotówki będzie tańsza, jednak może być dla nas dobra wiadomość, że będziemy mogli kupować taniej kawę za dolary w „Pewexie” i „Baltonie”. Oby!

Z. Ch.

CO, GDZIE, ZA ILE? może lepiej zostać w domu? (KORRESPONDENCJA Z GENEWY)

Zaczął się lato, dla wielu okres wakacyjnych wędrowek po kraju i zagranicę. Oto więc kilka informacji o miastach europejskich, które zna się z widokówek, zdjęć, mapy i lektur. Tyle że są to informacje wyrywkowe i nie dające pełnego obrazu życia w danym mieście.

A więc na początek ceny czynszów mieszkaniowych. W Zurychu lokal mieszkaniowy wynosi 1/4 średnich dochodów miesięcznych, 1/3 miesięcznych dochodów w Sztokholmie i ich połowę w Paryżu. O ile Londyn utrzymuje się wciąż na pierwszym miejscu w Europie jeśli chodzi o ilość banków zagranicznych — jest ich tu 367 — to Paryż wyróżnia się dynamiką wzrostu metrażu biurowego, sprzedawanego towarzystwom akcyjnym i różnym spółkom międzynarodowym.

O angielskim mówi się, że jest językiem międzynarodowym. Może dlatego dzieci z Helsinek, Sztokholmu, Aten, Rotterdamu, Hagi, Salonik i Zurychu uczą się go już od pierwszych klas szkoły podstawowej. Interesujące: w Brukseli i w

6 mln potencjalnych „frajerów” AGRESYWNA REKLAMA (Korrespondencja z Paryża)

Pewnego ranka pan R. znalazł w swojej skrzynce pocztowej kolorowy list adresowany do niego. Odczytał napis na kopercie: „Otwórz natychmiast”. W środku znajdowała się również kolorowa kartka z informacją wypisaną dużymi literami: WYGRAŁ PAN PEUGEOTA 205. Dalej drobnym drukiem dom wysyłkowy, który był autorem tego listu informował, że pan R. wygrał samochód niejakiego potencjalnie, bowiem jeśli do tego dnia wysłał zamówienia na towary oferowane przez dom, weźmie udział w losowaniu różnych nagród m. in. właśnie peugeota 205. Uszczęśliwiony „właściciel” peugeota wybudował pospiesznie garaż, aby nie narażać swojej wygranej na kradzież i z niecierpliwością oczekiwał dalszych wiadomości. Ponieważ te nie nadchodziły, pan R. zadzwonił do biura domu sprzedaży wysyłkowej i dowiedział się nieoczekiwanej prawdy.

Pan R. nie stał analfabeta. Wierzył tylko po prostu temu, co napisane zostało dużymi literami. Nigdy nie zadawał sobie trudu, aby próbować odczytać wyjaśnienia dotyczące różnych loterii czy reklam, trafiających do jego skrzynki na listy. Pan R. jest jednym z kilku milionów Francuzów, którzy mają trudność z dotarciem do sedna sprawy czy zdobyciem prawdziwych informacji w wielu dziedzinach. Jak wynika z oficjalnych danych, co piąty dorosły Francuz ma trudność z pisanem i rozumieniem tego co czyta. Życie codzienne we współczesnym społeczeństwie jest dla takiego człowieka prawdziwym dramatem. Francuzi nazywają tych współczesnych analfabetów „złe komunikujące się”. Oficjalne dane mówią jednak o istnieniu we Francji 3-milionowej grupy prawdziwych analfabetów, i to nie tylko na głuchej wsi, ale także w dużych miastach.

„Złe komunikujące się” zdaniem fachowców to ludzie, których swoiste kalekto przekracza problem analfabetów. Ci, którzy próbowali nauczyć ich czytania i poprawnego, dającego się zrozumieć pisaną, ponieśli porażkę. Złe komunikujące się nie mają poczucia abstrakcji i są niezdolni do krytycznego widzenia sprawy. Telewizja, ten najbardziej masowy nauczyciel, nie może im pomóc, ponieważ nie są oni w stanie systematyzować, selekcjonować czy hierarchizować oglądanych obrazów. Złe komunikujące się rozpoznaje się po kilku objawach: nie jest w stanie posługiwać się poprawnie liczbami, nie wyuczają proporcji i bierze dosłownie to, co jest napisane. Najczęściej pada ofiarą reklam typu „wasza kuchnia za 20 franków dziennie” czy „samochód za darmo przez 18 miesięcy”. Wpada im w oko słowo „kuchnia” i „20 franków”, brak krytycyzmu zaś i nieumiejętność wybiegania w przyszłość sprawiają, że nie zauważają, iż kuchnia spłacana po 20 franków dziennie przez 8 lat (z procentami) jest 2-3 razy droższa niż kupiona zwyczajnie w sklepie.

We Francji zarzuca się często domom sprzedaży wysyłkowej, bankom oferującym „łatwe” pożyczki i zalecającym wszystkie formalności przez telefon, że wpedzają w kłopoty rzesze nieszczęśliwych 6 milionów „złe komunikujących się”. Współczesne społeczeństwo zastawia resztą wiele pułapek, w które wpadają ci, którzy ich nie potrafili dostrzec — nie z własnej winy. Problem polega na tym, że ludzie „złe komunikujące się” wydają się być w pełni sił psychicznych i nikt nie podejrzewa, że są inni niż wszyscy, że nie są w stanie zorganizować sobie samodzielnego życia. System opieki społecznej zaś nie zaszedł jeszcze tak daleko, aby wyszukiwać „złe komunikujących się” i udzielać im pomocy.

(INTERPRESS)

Od piątku do piątku

RWPG jest ostatnio poddawana krytyce przez środki masowego przekazu krajów członkowskich Rady — piszą czechosłowackie „Rude Pravo”. Dziennik zaznacza, że „niekiedy jest to krytyka usprawiedliwiona, lecz często niesprawiedliwa i tendencyjna”. „Rude Pravo” jest zdania, że często — krytykując RWPG — próbuje się ukryć własne wewnętrzne problemy gospodarcze (np. zadłużenie) i daje przykład Węgier.

Na łamach radzieckiego pisma „Argumenty i Faty” ekonomista A. Zajcenko, pisząc o poziomie życia różnych grup ludności stwierdza, że wydatki pracowników handlu są o 60 proc. wyższe niż ich oficjalne dochody, a w jednej z republik właścicielami aż 70 proc. zagranicznych samochodów osobowych byli pracownicy handlu i usług.

Przywódca twardego skrzydła partii Likud, izraelski minister handlu Ariel Szaron zażądał 17 bm. „fizycznej eliminacji” przez izraelskie tajne służby przywódcy OWP — Arafata oraz innych czołowych działaczy palestyńskich. W wywiadzie dla radia izraelskiego Szaron zapowiedział, iż nie będzie głosował za zwiększeniem wydatków na obronę — czego wymaga się minister obrony Rabin — dopóki rząd nie zdecydował się wyeliminować „wszystkich terrorystycznych przywódców palestyńskich”.

Korespondent agencji AP pisze z Pekinu, że w Chinach ogłoszono publicznie kampanię mającą na celu likwidację kontrrewolucyjnych i pornograficznych wydawnictw. Państwowy Urząd ds. Prasy i Wydawnictw podjął nowe posunięcia, by wprowadzić surowy nadzór nad treścią publikacji. „Renmin Ribao” wskazał w związku z tym, że cenzorzy nie byli dotąd dostatecznie surowi, zaś wydawnictwa, „dając do rezultatów ekonomicznych, wyrzekły się zasad i załaty rynek księgarski publikacjami niskiej jakości a także wulgarnymi, zawierającymi opisy gwałtownych mordów i obsceniczne materiały pornograficzne, które korumpowały dusze ludzi”.

Jednostki patrolowe malezyjskiej marynarki wojennej zarwały na pełne morze ok. 900 uchodźców wietnamskich, którzy na prymitywnych łodziach próbowali dotrzeć do brzegów tego kraju. 25 maja br. wprowadzono w Malezji nowe zasady polityki imigracyjnej, w myśl których uchodźcom wietnamskim nie daje się szans na wet na złożenie wniosku o prawe pobytu. Liczba uchodźców wietnamskich, którzy próbowali dotrzeć do Malezji, w czerwcu, przekroczyła 16 tys.

Prezydent Nikaragui Daniel Ortega wyraził 24 bm. w San Jose (gdzie 6 godzin rozmawiał z prezydentem Kostaryki — Ocarem Ariasem) gotowość na tymczasowe podjęcie rozmów z wszystkimi partiami opozycyjnymi, zamierzającymi wziąć udział w wyborach powszechnych, zaplanowanych na luty 1990 r. Dialog dotyczyłby właśnie wyborów. W rozmowie z dziennikarzami po spotkaniu z Ariasem ponownie zapewnił że jego rząd uczyni wszystko aby zagwarantować demokratyczne wybory. Ortega zapowiedział, że jest gotowy przedyskutować z opozycją sprawę nowelizacji prawa wyborczego, jak również sprawę dostępu wszystkich uczestników procesu wyborczego do państwowych środków masowego przekazu (rtv) — tego od dawna opozycja się domaga. Wezwał „contras” aby „zamienili broń na kartki do głosowania”.

Zdaniem Międzynarodowej Rady Pšenicy, Związek Radziecki może w tym roku o prawie 25 proc. zredukować swój import zboża, jeśli zbierany będzie tak, jak się obecnie spodziewano. Ocena się, że ZSRR w roku finansowym 1989-1990 (od lipca br. do czerwca przyszłego roku) zakupi 31 mln ton zboża, w porównaniu z 41 mln w ub. roku. Mimo ograniczenia importu, Związek Radziecki nadal pozostanie największym na świecie importere zboża.

Jak się ocenia, zbiory zboża w ZSRR wyniosą w tym roku 215 mln ton, w porównaniu z 195 mln w roku ubiegłym.

Pentagon zakomunikował w poniedziałek o pierwszym doświadczeniu przeprowadzeniu w przestrzeni kosmicznej testu z działkiem neutronowym pn. „proton torpedo” w ramach programu SDI. Wiązka cząsteczek neutronowych zdolna jest odróżnić prawdziwe pociski od makiet, niszcząc ich elektronikę.

Ukazała się smaczna książka. Tak się zaczyna „Mówiący „Montparnasse” wypowiedzi zakłacie „Sesamie, otwórz się” a jest to Sesam wspomnień. Zjawia się także postać jak Modigliani, cygan ekslibisista, który na chwiejnych nogach wędrują, bułwami recytował stacje Danteo (...), jak Kistling, ów „eskimoski Baudouin” w granatowej „roboczej” bluzie, jak Foujita, Pan Głównywoje, wyprzedzający o dobre pół wieku hipisów strojzących się w naszyjniki i kolczyki, jak Pascin od stóp do głów czarno odziany, organizator ceremonii pogrzebowych wielkiego karnawału „szalonych lat”. Potem zapalają się światła lokali „Dome” i „Rotonde”, rozbrzmiewają żywe i tęskne razem melodie południowo-amerykańskich tancerów w „Bains” i wybuchają metaliczny zgiełk instrumentów jazzowych w „Jockey”; oto cała legenda!

Autor — historyk i krytyk sztuki — Jean-Paul Crespelle. Tytuł: „Montparnasse w latach 1905-1930” (PIW). Dwa lata temu legoż autora wyszedł „Montmartre w czasach pizassa” (PIW). Też wielce udana książka.

Autor powiada: „Pisząc tę książkę sięgałem nie tylko do dzieł których spis niżej podaje; w ciągu ostatnich dwudziestu lat przeprawiłem przy różnych okazjach liczne wywiady ze świadkami tej epoki. Spośród nich należy wymienić takie osoby, jak: Georges Auric, Fernand Barrey, Marc Chagall, Luni Czełnowski, Alice Derain, Max Ernst” itd. itd. Przy tańczeniu narracyjnym widać „wrażliwość i wyobraźnię Crespelle’a dające nadzieję na dobre rezultaty. Tym bardziej to cieszę, że większość książek o sztuce i artystach — to przematralne nudy, albo sentymentalne ploty.

Szczególnie przynębiający a jednocześnie groteskowo-komiczny jest rozdział o latach II wojny. Życie nanczas stało w miejscu. Skończyło się wszystko w ciele Francji.

Także dla Montparnasse'u. Skończyły się „poetyckie zebrań w „Closerie des Lilas”, wieczory p baronów d'Oettingen a także praca w akademii i pracowniach i występy w defilech, kawiarzach z muzyką na ulicy de la Gaite”. Przez cztery lata ulice świeciły puszkami, jeszcze bardziej ponure w nocy „z Hololetwo zaciemnionymi latarniami, żeby nie dostrzegły ich zeppelin i nonoplany Tauben...”

Ludzie cierpieli głód, a wojenne z-

my były szczególnie ostre. Nie było czym palić, nie było węgla. Wielki rzeźbiarz Rodin umierał na obrzek płuc (1917 r.) i dopiero interwencja jakiegoś ministra „załatwiła” mu trochę węgla, pochodzącego zresztą aż z Anglii...

Fernanda Barrey opowiadała: „Miałam siedem dużych rysunków Modiglianiego... Użyłam ich w czasie wojny na rozpalak. Wtedy nie przywładzowano do nich wagi!” Kiedy po raz pierwszy odwiedził ją japoński malarz Foujita w zimie 1916 roku, aby rozniecić ogień w kominku podłamała piękne krzesło w stylu Ludwika XV, dar ojca. Gest ów tak zachwycał japońskiego artystę że w parę miesięcy później ożenił się z piękną i pociągłą Fernandą...

Na samym początku tego totalnego absurdu, w 1914 r., wczorajsi przyjaciele z dnia na dzień stawali się wrogami. Cyganeria artystyczna — i nie

tylko ona, bo całe społeczeństwo — rozpadła się, a ludzie unikali swego widoku. Panowały euforia, niepokoje i wstyd. Zadomowieni w Paryżu Niemcy zgnali się i wyjeżdżali. Albo uciekali chytliwie by uniknąć ukorzenia. Na ulicach krzyżowały: „Przez Wilhelma Na Berlin!”

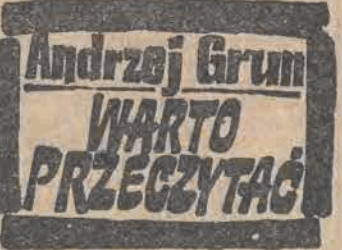
W pierwszych dniach mobilizacji artyści cudzoziemcy odpowiedzieli na wezwanie Blaise’a Cendrarsa i Ricletta Canuda, aby zgłaszać się do armii francuskiej. Zaciągali prowadzone u Inwaldów, a kolejką była bardzo długa... Znalazło się w niej wiele artystów z Montparnasse'u. Rosjan, Polaków, Włochów, Skandynawów... Wszyscy oni śpiewali Marsyliankę „niemiłosiernie kalecząc słowa”...

Roger Wild, i ich uczestnik naczyn świadek owych wydarzeń i ich uczestnik pisał po latach: „W „Rotonde” pozostał tylko ludzie ze świata przestępczego... Wszyscy wyruszył na front lub zaciągnął się do wojska... Pamiętam pięknego młodego chłopca, norweskiego malarza nazwiskiem Yvan Lunberg. On również zgłosił się do 1 pułku cudzoziemskiego i służył do końca wojny. Kiedy zginął tuż przed zawieszeniem broni, wciąż jeszcze nie znał francuskiego”.

Okrutna ironia. Na pewno nie był jedynym...

Wielu artystów komisje poborowe odrzucały ze względu na zły stan zdrowia „Erenburg miał gruźlicę — co nie przeszkadzało mu dożył lat 76! Diego Rivera cierpiał na tyfus, Mance-Katz był zbyt niskiego wzrostu a Modigliani miał zbyt wynędzniały organizm — co głęboko zranilo jego meską próżność (...). Nie — powiedział badający go major do członków komisji poborowej — za tydzień „znalazby się w szpitalu...”

Picasso należał do nielicznych cudzoziemców, którzy się nie zaciągali do wojska. Zapewnia w ogóle o tym nie powiadać! Ale to o niczym nie świadczy! Za parę lat Picasso namaluje „Guernicę”.



Rene Raetzer ze Szwajcarii w ciągu 900 godzin zbudował z 22 tys. zapalek ten prawie metrowej długości model statku parowego. Statek jest sterowany za pomocą odpowiedniego nadajnika. CAF — Keystone

W ŻURNALU

NAJPOPULARNIEJSZA MARKA PAPIEROSÓW jest bez wątpienia „Mamboro”. W 1982 r. koncern Philip Morris sprzedał na całym świecie 237 bilionów sztuk tych papierosów z filtrem.

NAJDUŻSZE PAPIEROSY ŚWIATA nazywały się „Head Plays” i każdy z nich miał 27,9 cm długości (dla porównania — strona „DE”, ma 45 cm długości). Produkowano je w 1930 r. w Stanach Zjednoczonych i sprzedawano w paczkach po pięć sztuk (aby płacić niższy podatek).

NAJKROTSE PAPIEROSY, „Lilliput”, miały 31,7 milimetra długości i trzy milimetry szerokości. Produkowano je w 1956 r. w Wielkiej Brytanii. Joseph Hruby z Lyndhurst (stan Ohio) ma **NAJWIĘKSZĄ NA ŚWIECIE KOLEKCJĘ CYGAR**. Liczy ona 175.391 sztuk różnych marek. Najstarsze cygaro pochodzi z 1895 r.

NAJDOKŁADNIEJSZY ZEGAR ŚWIATA (poza zegarami atomowymi, używanymi do celów naukowych) jest zegar Olsena, znajdujący się od grudnia 1955 r. w kopenhaskim ratuszu. Składa się on z ok. 14 tys. części, jego skonstruowanie zajęło 10 lat. Dokładność — pół sekundy na 300 lat. **NAJDOKŁADNIEJSZY ZEGAR ATOMOWY**, znajdujący się w US Naval Research Laboratory w Waszyngtonie, ma dokładność jednej sekundy na 1.700.000 lat.

22 marca 1960 r. w Evansville (stan Indiana, USA), zaprezentowano dzieło Lena Silverfina — **NAJWIĘKSZĄ ELAGĘ ŚWIATA**. Flaga Stanów Zjednoczonych miała 125 m długości, 64 m szerokości i ważyła siedem ton. Autor przeznaczył ją jako prezent dla Białego Domu.

NAJWIĘKSZYMEBIELEM ŚWIATA jest drewniana ławka, ustawiona wzdłuż plaży Masu-houra w Ishikawa (Japonia). Ma ona 460,9 m długości i nad jej wyprodukowanie i zainstalowanie (9 marca 1987 r.) pracowało 800 osób. Może na niej siedzieć jednocześnie 1.400 osób.

1,8 miliona francuskich franków zapłacił w lutym 1988 r. pewien japoński kolekcjoner za „Anemone” — **NAJDROŻSZE PIORO WIECZNE ŚWIATA**, wyprodukowane przez firmę Reden. Jest ono inkrustowane 600 kamieniami szlachetnymi (szmaragdy, ametysty, rubiny, szafiry); praca nad nim trwała rok.

NAJWIĘKSZYM PRODUCENTEM DŁUGOPISÓW jest BIC Crystal — znajdujące się na całym świecie filie firmy wytwarzają 14 milionów długopisów dziennie. W Wielkiej Brytanii każdego dnia sprzedaje się ich 500.000; gdyby użyć ich jednocześnie, narysowałyby linię, która 31 razy opasałaby kulę ziemską.

Opr. (bar)

W ŻURNALU I... W ŻYCIU

Wiem że trudno u nas być modną. Oczywiście, w sensie mody przez „MP”, a nie w znaczeniu uliczno-butykownym. Zatem jeśli „widzicie” dziewczyną w czarnej i białej, to przypominacie sobie, że jest to standard, a nie wyszukana elegancja i sama awangarda. To samo dotyczy stroju a la lata sześćdziesiąta: krótka spódniczka, obcisła, lub szeroka plus podkoszulek i kurteczka. To jest mój czas, ale to na pewno nie jest moda z dobrego żurnala.

Tymczasem u nas króluje pragnienie bycia „jak z „Burdy””: czerwona sukienka, czarny pasek i kwiat w włosach. I to ma być „wielkie oh”? A jeśli pokazuje się — jak to usiłuje wprowadzić od pewnego czasu Anna Skórska, szef artystyczny „Telmeny” — rzeczy wysublimowane o zgaszonych barwach ziemi, wody, powietrza, jeśli to wszystko ma stylizowane formy, no, kostium z kremowego lnu lub wełny z plisowaną spódnicą i złotymi guzikami plus kapeluszy-budka a la lata trzydzieste to okazuje się, że mało kto to w ogóle zauważył. Bo nie było czerwieni, fukcji, żółci z turkusem. Owszem te kolory by-

ły modne latem, ale kilka sezonów temu. Dziś natomiast powinno być spokojnie, wyrafinowanie, barwy delikatne i zgaszone, pastelowe, tzw. przypudrowane.

Na pewno łatwiej zestawiać róż z czernią niż biel z beżami, czy zgaszone zieleń lub kolory piasku



Rys. J. M. Zakrzewski

Mieć klasę!

...pustyni zaaranżować w stroju o stylu „kolonialnym” (z odpowiednimi butami, paskami, torbą, itd.). Pomijam już fakt jak trudno u nas ubrać się przyzwoicie, pomijam kwestie finansowe, ale skoro są osoby mające fundusze, chęci i możliwość bycia modnymi — to warto by wiedziały jeszcze jak to zrobić.

Jeśli zatem piszę o czasie do czasu o potrzebie elegancji, o tym np., że idzie długo — przed kiosk, i będzie tak zapewne przez kilka sezonów, — że modne są tkaniny naturalne, szlachetne typu len, bawełna, etamina, muslin, batyst, szfony, że to wszystko jest długie, miękkie, układa się, ma fałdy, pilsy (nie tylko w spodniach i spódnicach, ale nawet w bluzkach i szortach), i że to wszystko musi być piękne, szlachetne i wyrafinowane — to piszę to nie do tego, by was zderować tylko żebyście wiedziały i umiały odróżnić prawdziwą modę i elegancję od superszajki koleżanki z butiku. Słowem, jeśli chcecie być modne — równajcie w górę! Jeśli nie, to nie macie pretensji! A już na pewno nie ma o opowiadanie, że moda jest szara, bura i nie ma na czym okazywać. Trzeba umieć patrzeć.

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

PROSTO Z KINA

Cher

Czy jest gwiazdą? Na pewno nie w dawnym hollywoodzkim stylu. Jednak nagroda w Cannes za rolę w „MASCE” P. Bogdanowicha odmiennia artystycznie, która kojarzyła się zdecydowanie bardziej z duetem „SONNY I CHER” (lata sześćdziesiąte), ze skandalami i swobodą erotyczną, niż z aktorską precyzją, widoczną dziś w jej filmowych kreacjach.

Jest teraz aktorką bardzo zapracowaną. Niedawno pojawiły się na naszych ekranach „CZAROWNICE Z EASTWICK”, gdzie zagrała z Jackiem Nicholsonem, a teraz wchodzi do rozpowszechniania „PODEJRZANY” Petera Yatesa. W ciągu półtora roku od canneńskiego lauru wystąpiła jeszcze we „WPEŁYWIE KSIEŻYCA” N. Jewisona. Pierwszy i trzeci tytuł okazały się kasowymi. Uznanie (choć mniejsze) i powodzenie zdobył też „Podejrzany”. Cher zagrała tu adwokatkę, która z urzędu broni podejrzanego o morderstwo.

Schemat fabularny jest jasny i już wielokrotnie wykorzystywany: ona musi wyciągnąć z tarapatów swego klienta, choćby się to działo nawet wbrew jego woli. Reżyser (najświeższy jego film to „BULLITT” ze Steve McQueenem) zda się jednak nie ufać wypróbo-

wanym wzorcom i obok tradycyjnego kryminału wprowadza ambientne komplikacje. Oto oskarżony okazuje się ofiarą wojny wietnamskiej — człowiekiem, który nie potrafi znieść tamtego piekła i chciał zrozumieć dlaczego musi zabić. Kryminałna intryga odsłania mechanizmy sądowiczej korupcji. Wreszcie, niby w tle, przedstawia mechanizmy polityczne rządzące decyzjami gospodarczymi. Słowem, zanim dojdziemy do tego, kto zabił sekretarkę pewnego sędziego, oskarżenia na różnych szczeblach życia społecznego piętrzą się i komplikują.

Właściwie tylko dzięki obecności Cher, jej energii, zdecydowaniu, klarowności posunięć i umiejętności wykorzystania każdego sygnału cała ta kryminałno-społeczna akcja daje się śledzić. Kobięcie z mocnym charakterem, o skupionej bladości twarzy zewnętrznie delikatnej, partneruje — szrymierzem — w jej poczynaniach — jeden z sędziów przysięgłych. Narodziny sympatii między tą parą, to jeszcze jeden watek. „Podejrzany”. Ale to Cher jest osobą, która przykuwa uwagę, w tym trochę nazbyt długim filmie. Z pewnością — bardziej niż kinowa — służyłaby mu projekcja wideo. Zwolennicy

interesujących aktorskich kreacji powinni jednak obejrzeć Cher na dużym ekranie. Paniom, które lubią wiedzieć, ile lat mają gwiazdy, dodam jeszcze tylko, że Cher liczy sobie lat 43.

RENATA SAS

PS. Fotostów do filmu nie ma, przedstawiamy więc tylko Cher.



50 LAT TEMU

W wywiadzie udzielonym amerykańskiej dziennikarce Mary Heaton marszałek Smigły-Rydz powiedział m.in., że „jeśli Niemcy trwać będą przy swoich planach Anschlussu Gdańska, Polska podejmie walkę, nawet gdyby miała się bić sama i bez sojuszników”.

Gdański urzędnik celny w towarzystwie dwóch SA-manów przekroczył granicę Polski i zastrzelił polskiego strażnika granicznego. Polskie placówki graniczne otrzymały nakaz bezwzględnie użyć broni w przypadkach usiłowania naruszenia granicy.

Nadzieli dochodzi do podpiśnięcia trójporozumienia radziecko-brytyjsko-francuskiego. Wpra wdzie Molotow po raz kolejny przyjął obu ambasadorów, ale — jak pisze „Kurier Łódzki” — nie wniosło to żadnych nowych elementów do sytuacji.

W ŁÓDZKIEJ PRASIE pisano

Łódź uroczystie obchodziła 529 rocznicę wielkiego zwycięstwa pod Grunwaldem. Dwie manifestacje — przed kościołem Matki Boskiej Wzwoleńskiej i na pl. Wolności — w których uczestniczyło ponad 100 tys. Ło-dzian, przerywane były okrzykami „pod adresem niezwykłej armii polskiej i jej wo-dza, marszałka Smigłego-Ry-dza”.

25 LAT TEMU

Z okazji 20-lecia Polski Ludowej, w Warszawie odbyła się wielka defilada wojskowa, po której nastąpiła parada młodzieńca i manifestacja sportowców. Na uroczystości przybyli Nikita Chruszczow, Antonin Nowotny i Walter Ulbricht.

MAGAZYN AUTO MOTO



W ofercie japońskiej firmy „Subaru” jest małodrożowy model M-70. Chociaż niewielki, czystolinowy będzie sobie mogło nać pozwolić (ceny od 4690 do 4900 dolarów), przekazuje garść informacji na jego temat.

Wyposażony w benzynowy silnik, samochód ma zgrabną sylwetkę i bardzo przestronne wnętrze. Przy pojemności 665 cm sześć, dwucylindrowej jednostki napędowej osiąga moc 37 KM (dla porównania — nasz Fiat 126B ma przy takiej samej pojemności 25 KM).

Silnik o pojemności 665 cm sześć, Japończyk montują do samochodów wysyłanych na eksport. W Japonii to samo subaru ma silnik o pojemności zaledwie 550 cm sześć.

Subaru M 70 jest gabarytowo niewiele większe od fiata 126p, ale mniejsze od np. daihatsu charade. We wnętrzu może swobodnie zasiąść kierowca o wroście 185—190 cm i no odsunięciu fotela na tyl-

nych siedzeniach nie będzie ciasno. Niewątpliwą wadą samochodu jest niewielki bagażnik umieszczony z tyłu pojazdu. Wchodząca w skład jedynie niewielkie podręczne bagaże kierowcy i pasażerów. Samochody tego typu rzadko jednak służą użytkownikom do dalszych podróży.

Subaru M 70 z przednim napędem nie może trzymać się drogi. Moc silnika nie pozwala na gwałtowne przyspieszenia, jednak silnik jest dość sprawny i nie ma potrzeby zbytnio przyciskać pedału gazu np. w trakcie ruszania spod czerwonego światła.

Po co gwizdek na rajdzie

W czasie tegorocznego 46 Rajdu Polski wiele uwagi poświęcono sprawom bezpieczeństwa zawodników i kibiców. Jedną z form pro-

Amerykański sposób na „gumę”

Kiedy „złapiesz gumę” w swoim samochodzie, albo — klnąc pod nosem — zabierasz się do wymiany koła albo — jeśli akurat nie masz zapasowego — liczyz na jakiegos samarytanina, który ci pomoże. Teraz — jak pisze amerykański tygodnik „Newsweek” — jest jeszcze trzeci możliwość która nazywa się „Quickwheel” to niewielka podstawa pod koło wyposażona w trzy własne małe „kółka, która pozwala zmotoryzowane mu dojechać z przebitą gumą do

miejsca przeznaczenia. Waży ona 6,3 kg i po złożeniu ma 32 cm długości i 28 cm szerokości. W celu użycia trzeba ją podłożyć pod uszkodzone koło, wjechać na nią owym kotłem i umocować ją specjalnym pasem. Koło znajduje się wtedy w metalowych widełkach, a resztę pracy wykonują już wspomniane trzy kółka, wykonane ze specjalnych stopów gumy i tworzyw sztucznych, wzmacnione włóknami szklanymi.

„Quickwheel” — jak twierdzi producent — nie przeszkadza w hamowaniu ani kierowaniu pojazdem, który może rozwijać prędkość do 70 km/godz na każdego rodzaju nawierzchni (ciekawe czy na tzw. kocich łbach też?... — przyp. „DE”). Urządzenie może być zastosowane do każdego samochodu w którym nacisk na jedno koło nie przekracza 594 kg. Cena „Quickwheel” w Stanach Zjednoczonych — 150 dolarów.

stum. (bar)

Zaległe wyniki

Odbyły się już trzy eliminacje w tegorocznych Mistrzostwach Polski Samochodów Terenowych. W dniach 8—11 czerwca pod Wieluniem rozegrano Jeeping (druga eliminacja MP). II miejsce w klasie otwartej zajął Maciej Majchrzak. W tej samej klasie inny Ło-dzianin Mieczysław Bojgen był ósmy. W klasie seryjnej II miejsce zajął Tomasz Reclaw.

W „Polskim Safari” (trzecia eliminacja) zawodnicy z Łodzi zajęli następujące lokaty: w klasie seryjnej T. Reclaw był drugi, w otwartej M. Majchrzak trzeci, a M. Bojgen — ósmy.

pagowania bezpieczeństwa w czasie tej imprezy były ulotki z wydrutowanymi „Przykazaniami kibica”. Wśród wielu zaleceń było i takie, w którym zachęcano kibiców do zabierania z sobą gwizdka.

Po co gwizdek na rajdzie? — pytali ludzie czytający ulotkę. Otóż może on w bardzo znaczącym stopniu poprawić system „wczesnego ostrzeżenia”. Np. gdy jeden z kibiców zobaczy zbliżający się z dużą prędkością samochód rajdowy zaczyna gwizdać. W taki sposób daje znak innym kibicom, stojącym dalej, i być może jeszcze nie wiedzącym o nadjeżdżającym aucie. Gdy i oni je zobaczą — znów gwizdają i tak informacja o nadjeżdżającym rajdowemu dojeżdża do poszczególnych grup kibiców oglądających zawody.

Pomyśl wzięto z wyścigów Formuły 1, gdzie właśnie tak sygnalizuje się zbliżanie samochodów wyścigowych do boku.



U nas w charakterze taxi najczęściej spotykamy FSO, polonca, wolę, natomiast na ulicach Londynu królują niepodzielnie austrii. Niekiedy uważają, że jest to pojazd stworzony wyłącznie do tej roli. Coś w tym chyba jest, skoro wytwórnie wypuszczają co roku nowe modele, a sturaks austrii-taxi ma ogromne powodzenie i nie nie wskazuje, żeby miało ono osłabnąć.

Ostatnio model ów przeszedł kurację odmładzającą, ale idea pozostała od 30 lat taka sama — wysokie na 170 cm nadwozie umożliwia wsiadanie bez zdejmowania cylindra. Oprócz kierowcy może austinem podróżować pięcioro pasażerów. Kierowca od reszty wnętrza oddziela szybą. Może on ze swojego miejsca blokować otwarcie tylnych drzwi (to w razie napadu, bądź próby ucieczki pasażerów bez uregulowania należności za kurs) oraz sterować klimatyzacją i oświetleniem „przedziału pasażerskiego”.

W najnowszej wersji wiele tradycyjnych materiałów zastąpiono tworzywami sztucznymi. Sylwetka austrii-taxi jednak pozostała ta sama. Jest ona tak charakterystyczna dla Londynu, jak jeżdżące także od lat w tym mieście autobusy pletrowe.

Tu i ówdzie mówi się o próbach wprowadzenia do służby londyńskich taxi specjalnie przygotowanych nissanów. Czy można sobie jednak wyobrazić stolice królestwa bez czarnych limuzyn, sprawnie poruszających się w ulicznym traku?

14 - 17 WRZEŚNIA BR.

Rajd Samochodów Ciężarowych

Imprezy, w których biorą udział samochody ciężarowe, zyskują z roku na rok większe powodzenie. Sztandarową polską imprezą, w której (już po raz czwarty) będą startowały ciężarówki, jest „Jelcz Rally”. Organizatorem imprezy jest od początku Automobilklub Dolnośląski we Wrocławiu.

W tym roku impreza odbywała się będzie w dniach 14—17 września. Trasa pierwszego dnia wiedzie drogami wokół Wrocławia następnego zaś prowadzi w Kolinę Klodzką. Tam przede wszystkim zaplanowano trasy szutrowe oraz jazdę w wodzie i błocie. Znajdą się też typowo górskie, kamieniste odcinki. Ogółem trasa liczy 900 kilometrów, z czego połowa to próby sportowe i terenowe. Udział w „Jelcz Rally” zapowiedzieli zawodnicy z RFN, Finlandii, CSRS, NRD i ZSRR. Wielu z nich ma już za sobą start w rajdzie Paryż — Dakar.

Do udziału w imprezie organizatorzy zapraszają zawodników startujących indywidualnie, na własnym sprzęcie, oraz reprezentacje przedsiębiorstw i organizacji społecznych. Wszystkie pojazdy muszą spełniać wymogi FIA.

Rajd odbywać się będzie w dwóch klasach: samochody z napędem na jedną oś oraz z napędem na dwie i więcej osi. Będzie też podział na cztery grupy „wagowe”

Wpisowe jest dość wysokie: dla załóg startujących na spręcie prywatnym — 80 tys. zł, dla reprezentacji przedsiębiorstw — 400 tys. zł. Kto już raz jechał w „Jelcz Rally” ma zniżkę o połowę.

Zagrożenia na drodze

Oprócz nieatrakcyjności uczestników ruchu, ich nieostrożności — są także inne przyczyny wypadków. Jeżdżąc każdego dnia po łódzkiej ulicach i drogach poza miastem zauważamy dziesiątki sytuacji które utrudniają ruch i pośrednio sprzyjają wypadkom.

Teraz, gdy wszystkie drzewa są obficie pokryte liśćmi, okazuje się że zastaniają one wiele znaków drogowych i sygnalizatorów. Przekładaniem łódzkich ulic są „pralnice” wyrobione w sąsiadach przez samochody przed sygnalizacją świa-

tiną. Spokojne zatrzymanie samochodu jest niemożliwe i niebezpieczne.

Inna sprawa, na którą chciałbym zwrócić uwagę, to oleje na jezdni. Gdzie indziej rozwiązano to zakazując po prostu wyjeżdżanie takim pojazdem, z których kapie paliwo bądź oleje. U nas niby jest podobnie, ale... Zwracam na to uwagę kierowcom, a przede wszystkim odpowiedzialnym służbom, do których należy utrzymywanie we właściwym stanie dróg i ich oznakowania.

Uwaga: giną zwierzęta!

Najczęściej psy i koty padają ofiarą własnej nieostrożności. Do nich jednak trudno apelować. Można więc właścicieli zwrócić baczniejszą uwagę na to, co robią ich czworonogi przyjaciele.

Szczególnie w nocy przez drogi przebiega wiele zwierząt domowych. Oświetlone reflektorami samochodowymi, zastygają w bezruchu i padają martwe pod kołami. Ostatnio stało się już niestety oglądane dziesiątki rozgwieżdżonych na asfalcie martwych ciał. Niepokój

budzi też niepotrzebna śmierć wielu zwierząt leśnych.

Czy jest rada na to, żeby oszczędzić ich życie? Kierowcom trudno się dziwić, gdy nagle w świetle reflektorów dostrzegają zwierzę. Na hamowanie jest już za późno.

Jedyną radą wydaje się apel do właścicieli psów i kotów o większą kontrolę nad ich podopiecznymi. Kto jednak ochroni jeże, kuny czy lasice? Tu jedynie postukanie może prośba o zmniejszenie prędkości na obszarach leśnych. Wtedy zwiększa się szanse na ominięcie nieostrożnego dzikiego przechodnia.

**FABRYKA
URZĄDZEŃ PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
„FASPOMA”**

w Łodzi, ul. Pojezierska nr 97

ZATRUDNI PILNIE
na stanowiska:

- piaskarz-lakiernik,
 - suwnicowy,
 - ślusarz-spawacz na miejscu i w delegacji, do przyuczenia w zawodzie ślusarz-spawacz,
 - wiertacz,
 - mistrz — wykształcenie wyższe specjalista ds. socjalnych
 - księgowo
 - tokarzy
- Zapewniamy wysokie wynagrodzenie oraz szeroki wachlarz świadczeń socjalnych.
Chętnych prosimy o zgłaszanie się w dziale spraw pracowniczych, ul. Pojezierska 97, telefon 51-23-81. 4147-k

**ZAKŁADY
PRZEMYSŁU
WĘLNIANEGO
w Łodzi,
ul. Wólczańska 215**

ZATRUDNIA ZARAZ

- mistrza farbiarni — wykształcenie wyższe lub średnie, specjalność chemiczna obróbka włókna,
 - z-cę kierownika działu transportu — wykształcenie średnie samochodowe
- oraz
- robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych w zawodach włókienniczych i mechanicznych.

Zakład nie zatrudnia osób po porzuceniu pracy.
Oferty przyjmuje i udziela bliższych informacji dział spraw osobowych, tel. 84-61-50. 2579-k

**PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA
PRZEMYSŁOWEGO
„CHEMOBUDOWA”**

91-341 Łódź, ul. Teresy 111

zatrudni natychmiast:

- mistrzów budowlanych,
- księgową — kasjerkę,
- murarzy,
- tynkarzy,
- betoniarzy,
- zbrojarzy,
- stolarzy,
- blacharzy-dekarzy,
- malarzy,
- szklarzy,
- lastrykarzy,
- mechaników,
- spawaczy,
- kierowców,
- robotników budowlanych.

Prowadzimy budowy w Łodzi, Pabianicach oraz w Niewiadowie, ponadto w NRD i WRL.

Zapewniamy zakwaterowanie w hotelu pracowniczym.
Istnieje możliwość wyjazdu na budowę eksportową po przepracowaniu roku na budowlach w Łodzi.

Warunki płacy do uzgodnienia w dziale zatrudnienia kadr i szkolenia w Łodzi ul. Teresy 111, tel. 52-56-99 lub 52-99-90 wew. 236. 4519-k

**SPÓŁKA
wynajmie na okres 3 lat
DOM MIESZKALNY,
5, 6 pokoi z garażem,
wskazany telefon.**

Oferty na piśmie kierować pod adresem PPH „KOMPAP” SA
Łódź, ul. Wieckowskiego 33. 37692-g

**Przedsiębiorstwo
Produkcyjno-Usługowe
„WINDREX” Spółka z o.o.
w Łodzi
ZATRUDNI
STOLARZY**

o wysokich kwalifikacjach zawodowych w zakresie stolarki budowlanej do eksportu z możliwością wyjazdu do Francji.

Warunki pracy do uzgodnienia w PPU „Windrex” Sp. z o.o. w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 106/112, tel. 74-26-00 w. 21 lub 84-87-60 do godz. 8 i po godz. 16. 4738-k

Przedsiębiorstwo nie zatrudnia pracowników po porzuceniu pracy.

- | | |
|--|---|
| RENAULT 9 GFD stan idealny sprzedam. 34-23-44 (wieczorem). 41284-g | MIESZKANIE własnościowe, śródmieście, wygodne, telefon — sprzedam. 57-98-14, po 19. 40316-g |
| UNIERSALNY ciągnik ogrodniczy 5 przystawek — sprzedam. 87-51-80. 40633-g | MIESZKANIE własnościowe — zamienie na domek, może być do remontu. 55-29-52. 40802-g |
| NADWOZIE skody 105 — 33-09-95. 37733-g | KUPIE M-4 lub M-5 z telefonem, dzielnica — Górna w rozliczeniu M-3 z telefonem. 84-26-85. 34594-g |
| GARAŻU poszukuje — 38-57-79. 38193-g | WŁASNOŚCIOWE 45 m Teofilów zamienie na Doly. Tel. 52-10-62. 38257-g |
| AUTOPOŚREDNICTWO — kupno-sprzedaz samochodów osobowe, dostawcze, przyczepy. 84-87-48 Cielstar. 40482-g | WYNAJME lokal na biuro z telefonem w dzielnicy Bałuty, najchętniej osiedle Inflancka. 57-63-64. 40660-g |
| | M-4 62 m sprzedam. 52-82-10. 31227-g |

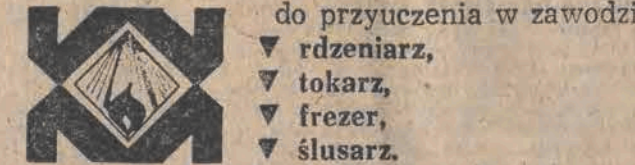
**PRZEDSIĘBIORSTWO
ZAGRANICZNE**

Jokol

ZAKUPI
MASZYNY KUŚNIERKI.
tel. 34-34-98, 34-30-02,
ul. Beskidzka 214. 2546-k

**ZAKŁADY
SPRZĘTU PRZECIWOŻAROWEGO
w Łodzi, ul. Wólczańska 241**

**ORGANIZUJĄ
GRUPĘ MŁODZIEŻY DO LAT 19**



do przyuczenia w zawodzie:
▼ rdzeniarsz,
▼ tokarz,
▼ frezer,
▼ ślusarz.

Wynagrodzenie miesięczne na okres przyuczenia do 30 tys. złotych.
Po okresie przyuczenia zakład gwarantuje wysokie zarobki.
Informacji udziela dział spraw pracowniczych, tel. 84-78-51 lub 81-01-40. 3591-k

**PRZEDSIĘBIORSTWO
ZAGRANICZNE
„DAMPEX”
w Tworzyjkach k. Brzezina**

ZATRUDNI

CHALUPNIKÓW z okolic Brzezina, Koluszek do sycia blamów z odpadów futrzanych.
Korzystne warunki płacowe.
Zgłoszenia osobiste w siedzibie w Tworzyjkach lub telefonicznie: Koluski 14-12 lub 14-05-58.
SPRZEDA
ODPADY FUTRZARSKIE nadające się do produkcji. 4872-k

PRACOWNIA rzeźby (tel. 36-12-82) zatrudni absolwentów PLSP lub osoby o uzdolnieniach manualnych (możliwość pracy za granicą).

- TECHNIK elektryk z praktyką, prawo jazdy „B” — podejmie pracę (niekoniecznie w zawodzie). 78-87-57. 40283-g
- ZATRUDNI murarzy z kwalifikacjami. 57-15-91. 41470-g
- PRZYJME glazurnika — 52-41-85. 35096-g
- SZWACZKI zatrudnie (tekas) tel. 87-93-08 po 17. 37614-g
- ZŁECE wykończenie domu — gaz c.o. Listy 38064 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 40298-g

medycyna

- USG serca, brzucha, ciąży. Próby wysiłkowe, EKG, rektoskopia, kardiologia, seksuolog indyjski, specjalista. DAMED (12-19) Julianowska 20 57-79-44. 40392-g
- EKSPRESOWA naprawa protez zębówch. Protezy, mosty, korony. Pawlikowska Sienkiewicza 27. 40807-g
- PRYWATNA Pomoc Lekarzy Specjalistów radiologicznych. 74-41-08 Sikorska. 34904-g
- GINEKOLOG — zgłoszenia codziennie 87-73-79 Widański. 37576-g

tel. 575555

- PRYWATNE Pogotowie Lekarzy Specjalistów dla dzieci. codziennie 8-22. rok założenia 1959. 39802-g
- GINEKOLOG — codziennie 18-19. Kościuszki 97. Kubasiewicz — 36-65-65. 38487-g
- POGOTOWIE lekarzy specjalistów EKG 51-27-13, Koszów. 39855-g
- RADIESTEZJA — studnie szkodliwe promieniowania mieszkaniowe. Zagórski. 48-82-55. 38918-g
- USŁUGI szklarskie — 16-33-10 Piekut. 38288-g

PRZYSPIESZONE

- MAM lokal — oczekuje propozycji. Listy 41959 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 41848-g-P
- VIDEO okazynie sprzedam 16-56-17. 1924-g-P
- MASZYNY hafciarska 6-głównowa sprzedam. Poznań tel. 12-06-03 wew. 21. 41895-P
- SPRZEDAM owarzarki niemieckie. 48-81-62. 41892-P
- SPRZEDAM jacht „Bajbus”. 81-89-02. 41814-g-P
- SPRZEDAM cukiernię. 11-18-24 po 20. 41890-g-P
- SIŁOS. betoniarke 500. stół, formy, pustaki. — Harna 7 m 54. sprzedam. 41889-g-P
- SZTUCZNA skóra, jeans, zamki błyskawiczne, nici oferuje za dolary i bony PKO — Skład Konsygnacyjny STH Expolco Przedsiębiorstwo „Marex” Zgierz, Sadowa 6, tel. 16-25-02 wew. 240. 41883-P
- SPRZEDAM jedwab — Dubaj 15-83-71. 41847-P
- SPRZEDAM CO 25. teownik 30 drut zbrojeniowy, kupię cegłę klinkową, cement 15-83-71. 41848-g-P
- M-4, M-3 lub jedno zamienie na domek — 43-71-71. 41845-P
- STEBNÓWKI sprzedam — 43-71-71. 41844-g-P
- BIEGLE robiące na drutach zatrudni spółka Atrakcyjne wynagrodzenie. Listy 41867 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 41867-g-P
- KOMPLET „Jadwiga” — sprzedam. 34-34-55. 41812-g-P
- POŃCZOSZNIKA na „Zodiaku” zatrudnie. 57-42-43. 41863-g-P
- POZYCZYE bony. 43-57-11. 41760-P
- UKŁADANIE glazury. Tel. 87-87-52. Wiktorowski. 41758-P
- DOM na wsi — sprzedam. Łódź — 57-89-57. 41757-P
- ŁADA (1979) — sprzedam. 81-18-78. 41751-P
- WODOODPORNE uszczelnienia budowlane naszymi zachodni. Sili-conplast” 57 89-49. 37693-g
- BIURO tłumaczy „ALIANS”. Narutowicza 32. 35267-g
- ZALUŻJE kolorowe montuje 51-99-88 Zubrzycki. 37669-g
- DEKODERY PAL instalujemy. AZP-Electric”. Gwarancja. 57-55-80; 84-17-50. 29991-g
- MONTAŻ boazerii. Szymański 42-25-76. 31453-g
- MYCIE okien — rachunek. Dubowski 57-22-46. 37956-g
- USŁUGI hydrauliczne. — Drzewiecki 74-98-91. 40736-g
- DRZWI dodatkowe. skuteczne zabezpieczenie. 52-42-57; 52-19-44 Waszczyk. 41661-g
- ZALUŻJE orzechowe. — wysokiej jakości, kilkuletnia gwarancja. 42-03-62, Zamysłowski. 38475-g
- CYKLINOWANIE — 43-49-67 Zytowski. 25814-g
- CYKLINOWANIE Janiczek 36-12-44. 36204-g
- CYKLINOWANIE — 55-34-62, Poddebski. 38785-g
- PRZEPROWADZKI — Radomski. 34-14-51. 36945-g
- ELEKTROINSTALACJE, domofony, bramofony, itp. — 74 25-31 po 18, 79-81-76 Lesk 33208-g
- PERUKI, tupety, tressy wykonujemy na zamówienie. MEDIUM” — 57-57-03. 40080-g
- ZALUŻJE przeciwosłoneczne wysokiej jakości bezterminowa gwarancja. 51-26-94 Bechtold. 36483/41923-g
- EKSPORT kwiatów — producenci poszukiwani. Przysiaiko 57-45-23. 40803-g
- ŚWIADKOWIE zderzenia wartburg — dacia. 24. VI. Pabianice skrzyżowanie Partyzantów — Ar. Czerwonej oroszeni o kontakt 42-68-03. 40247-g

niezrealizowane

- DOMEK jednorodzinny — zamienie na bloki własnościowe. Karolczak. — Łódź, Kraterowa 7. 40761-g
- SPRZEDAM dom dwurodzinny w Justynowie. Stan surowy. Tel. — 52-60-10. 40793-g
- DOMEK do remontu — kupię. 51-57-67. 0577-g
- DZIAŁKI rekreacyjne w pobliżu Zalewu „Jeziorko” blisko las woda — tanio sprzedam Helena Grzelak, Rzeczycza, gm. Zadzim, sieradzkie. 31974-g

kupno-sprzedaz

- SPRZEDAM automat do lodów, wydzierzawie pałilon handlowy. — 86-92-86. 2313-g
- KUPIE sklep przemysłowy lub pawilon. Listy 35987 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 37070-g
- KUPIE stare meble, zegary, porcelanę, ramy lustra, żyrandole i inne rzeczy. 86-84-24. 40820-g

- DOLARY — kupię. 36-56-04. 31155-g
- KUPIE stare meble — sekretarzyk, bibliotekę. Inne — lampy, zegary, obrazy. 55-38-97 wieczorem. 40310-g
- KOŁNIERZYKI do polówek, ocieplacz „Mis” — sprzedam. Konstancję, Zgierska 9. 37770-g
- NOWY Elektron sprzedam 51-10-58. 40732-g
- SPRZEDAM pianino. — 81-55-87. 40785-g
- SPRZEDAM bułkeriery — szczenięta. Łódź Brzezińska 203. 40622-g
- BONY — sprzedam. — 51-95-92. 26824-g
- MAKIETE TT — sprzedam. 33-09-95. 37734-g
- ARTYKUŁY RTV, gospodarstwa domowego, meblowe, rzemieślnicze, samochody — inne pośrednictwo. 33-43-17. Puszynski. 39156-g
- ARTYKUŁY zagraniczne — przyjmuję Komis „Vega” Kilińskiego 41. KUPNO — sprzedaj telewizory, video 57-52-12 Gambit. 37070-g
- „UBIK” — Bank Ofert Ogłoszeń 51-82-96. NOWY komis — Sienkiewicza 39 zaprasza (10-18). 40820-g
- SPRZĘT RTV, samochody, gosp. dom., lodzie pośrednictwo kupna-sprzedazy Kijewski — 52-82-07. 36920-g
- GRUNDIG — telewizory kolorowe, magnetowidy, radia, autoradia, a także duży wybór zegarków elektronicznych „STEMPO” baterii i kalkulatorów poleca: PPH „STEMPO-ELEKTRONIK” Łódź ul. Granitowa 13715 w godz. 9-16.30. 4302-k
- POLPUKS” Piotrkowska 18 informacja, pośrednictwo kupna-sprzedazy, zamiany, wynajmu mieszkań, działki RTV, video, komputery, maszyny. Prowidza 1 procent. Informacja o wolnych etatach. 32-49-44 (9-17). 35379-g
- POŚREDNICTWO „PRIMA” w handlu sprzętem audiowizualnym gospodarstwa domowego, meblami, pojazdami mechanicznymi. 55-22-53. 38708-g
- PRZYCZEPE campingowa N-126E — sprzedam. 32-73-47. 40812-g

**ZAKŁADY
PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO
„DRESSO”
w Łodzi, al. Kościuszki 23/25**

pilnie zatrudniają:

- kierownika sekcji technologów ds. wyrobów gotowych (wykształcenie wyższe włókiennicze, specjalność — odzieżownictwo (min. 3-letni staż pracy),
 - dyspozytora ds. eksportu (wykształcenie wyższe włókiennicze, biegła znajomość języka niemieckiego lub angielskiego),
 - mistrzów dziewiarni,
 - referenta ekonomicznego do działu kosztów i cen (wykształcenie wyższe ekonomiczne),
 - nastawiacza maszyn i urządzeń w dziewiarni,
 - krajczynię modelową,
 - barwiarzy,
 - szwaczki wykwalifikowane, absolwentów szkół zawodowych oraz osoby z możliwością przyuczenia w tym zawodzie,
 - przeważaczki
- Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale osobowym i szkolenia w Łodzi, al. Kościuszki 23/25 — TELEFON 32-99-24
Zakład nie przyjmuje po porzuceniu pracy. 3936-k



WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999
 Pogotowie MO 987
 Straż Pożarna 985
 Informacja służby zdrowia

36-15-15
 36-53-55
 36-32-11
 313

Dworzec Centralny 31-97-96
 Informacja kolejowa 33-92-21
 Pogotowie wodociągowe 78-38-46
 Pogotowie energetyczne 74-34-35
 Łódź Północ 74-28-18
 Łódź Południe 74-55-23, 74-66-95, 982

Pogotowie garowe 74-57-86, 74-40-41
 TELEFON ZAUFANIA - 33-37-37
 w dni powszednie w godz. 15-19
 w dni wolne od pracy cała doba

TELEFON ORIENTACJI PO
 RABNICZYM ZAWODOWYM
 33-48-41 czynny od poniedziałku
 do piątku w godz. 15-19

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet
 z ciążą problemową czynny w
 dni powszednie w godz. 11-22
 nr 87-48-33

ANONIMOWI ALKOHOOLICY -
 tel. dla ludzi z problemem al-
 koholowym - 87-31-62 (ponie-
 dzialek - piątek 17-20)

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA -
 nr 33-56-86 - czynny od poniedziałku
 do piątku w godz. 12-18

TELEFON DLA RODZICÓW -
 nr 33-24-99 - czynny od ponie-
 działku do piątku w godz. 15-19

POGOTOWIE MIESZKANOWE:

spółdzielcze 32-66-36
 komunalne 36-33-85
 osiedle Rekinia 74-26-12
 74-26-12
 74-26-35
 74-26-20

BECHRONISKO dla zwierząt 87-85-82

TEATRY

nieczynne

MUZEJA

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierz-
 ska 147) godz. 10-18
 22 i 23.07 - jak wyżej

ODDZIAŁ RUCHU MŁODZIEZO-
 WEGO (Gdańska 107) godz.
 11-15
 22.07 - godz. 11-15
 23.07 - nieczynne

HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (Ogro-
 dowa 15) godz. 10-14
 22 i 23.07 - jak wyżej

WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska
 362) godz. 9-17
 22.07 - godz. 10-16
 23.07 - godz. 10-15

SZTUKI (Wielkowskiego 36) -
 godz. 11-17
 22 i 23.07 - godz. 10-16

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskie-
 go 21) godz. 14-18
 22.07 - godz. 10-13
 23.07 - godz. 10-14

MIASTA PABIANIC (pl. Obroń-
 ców Stalingradu 1) godz. 11-18
 22.07 - godz. 10-14
 23.07 - godz. 10-13

WYSTAWY

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek
 2) godz. 11-18 grafika M.
 Żurkowskiej
 22.07 - godz. 11-18
 23.07 - jak wyżej

GALERIA SZTUKI BWA (Wól-
 czńska 31) „Małe formy grafiki”
 godz. 11-18
 22.07 - godz. 11-18
 23.07 - jak wyżej

**OSRODEK PROPAGANDY SZTU-
 KI** (park Sienkiewicza) godz. 11-18
 11-18 grafika i rysunek
 22.07 - godz. 11-16
 23.07 - jak wyżej

ZOO - czynne od godz. 9 do 18
 (kasa do godz. 17)

OGRÓD BOTANICZNY - w
 godz. 10-20 (kasa do 19)

PALMIARNIA - czynna oprócz
 poniedziałków w godz. 10-17

KINA

BALTYK - „Fatalne zauroczenie”
 USA od lat 18 - godz. 10, 12, 30,
 15, 17, 30, 30

22.07 - „Fatalne zauroczenie”
 USA od lat 18 - godz. 15, 17, 30, 30
 23.07 - „Fatalne zauroczenie”
 USA od lat 18 - godz. 10, 12, 30, 15,
 17, 30, 30

(WANOWO) - „Rambo” USA od
 lat 18 - godz. 15, 18 Film z czy-
 taną listą dialogową; „Czarownicę
 z Eastwick” USA od lat 18
 godz. 20
 22.07 - jak wyżej
 23.07 - „Początek” „Pozyteczne
 śmiegi” godz. 15, dalej jak wy-
 żej

POLESIE - „Bliźnie spotkanie z
 wesolym diabłem” pol. b.o. godz.
 15 „Sztuka Kochania” pol. od
 lat 18
 22.07 - jak wyżej
 23.07 - Bajki - „Pozyteczne
 śmiegi” - godz. 15, dalej jak wy-
 żej

WŁOKNIARZ - „Wirujący seks”
 (Dirty dancing) - USA od lat
 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18 Film
 z czytana listą dialogową; „Rybka
 zwana Wanda, czyli jak od-
 zyskać łup” - ang. od lat 18
 - godz. 20
 22.07 - „Wirujący seks”
 (Dirty dancing) USA od lat 15,
 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
 23.07 - „Wirujący seks” (Dirty
 dancing) USA od lat 15 godz.
 10, 12, 14, 16, 18. Film z czytana
 listą dialogową; „Rybka zwana
 Wanda, czyli jak odzyskać łup”
 - ang. od lat 18 godz. 20

WOLNOŚĆ - „Kingsajz” - pol.
 od lat 12 godz. 16 „W imię przy-
 jaźni” franc. od lat 18 godz. 18, 15
 22 i 23.07 - nieczynne

ZACHĘTA - „Uciekinierzy” -
 franc. od lat 12 godz. 15, 30, 17, 30,
 19, 30
 22 i 23.07 - jak wyżej

TATRY-LEŃNIE - „Podejrzany”
 USA od lat 18 godz. 21, 15. W
 razie niepogody seans odbędzie
 się w kinie „Tatry”
 22.07 - „Podejrzany” - USA
 od lat 18 - godz. 21, 15. W ra-
 zie niepogody seans odbędzie się
 w kinie „Tatry”
 23.07 - „Podejrzany” - USA
 od lat 18 - godz. 21, 15. W ra-
 zie niepogody seans odbędzie się
 w kinie „Tatry”

LDK - „Pilkarski poker” pol.
 od lat 15 godz. 17, 19, 30
 22 i 23.07 - jak wyżej

STYLOWY - „Dzieci gorszego

Boga - USA od lat 18 - godz.
 17, 19, 15
 22.07 - nieczynne
 23.07 - „Francis” - USA od
 lat 15 godz. 17, 19, 15

TATRY - MAŁE-STUDYJNE -
 „Cienie” - pol.-ang. od lat 18
 godz. 18, 30
 22.07 - nieczynne
 23.07 - „Labyrint” pol. od
 lat 18 godz. 18, 30

TATRY - „Ostatni cesarz” -
 ang. od lat 15 - godz. 18, 19
 22.07 - nieczynne
 23.07 - „Ostatni cesarz” -
 ang. od lat 15 godz. 18, 19

DKM - „Człowiek w żelaznej
 masce” godz. 15, 17, 19
 22.07 - „Piotruś Pan” USA
 godz. 15, 18, 30 „Millon lat przed
 naszą erą” USA godz. 18, 20
 23.07 - jak wyżej

OKA - „Samotny wilk McQuade”
 USA, od lat 15 godz. 13, 30, 18,
 13, 30
 22 i 23.07 - jak wyżej

STUDIO - „Po godzinach” USA
 od lat 18 godz. 17, 19
 22.07 - nieczynne
 23.07 - „Po godzinach” USA
 od lat 18 godz. 17, 19

ZŁOTA JESIEN - „Elektroniczny
 morderca” USA od lat 12 godz.
 18
 22 i 23.07 - nieczynne

GDYNIA - Kino non stop - od
 godz. 10 do 22 „Kosmiczne łajpa”
 USA od lat 12 oraz filmy krótko-
 metrażowe
 22 i 23.07 - jak wyżej

HALKA - „Kaczor Howard” USA
 od lat 15 godz. 15 „Przemleło
 z piętrem” - USA od lat 12 -
 godz. 17
 22.07 - jak wyżej
 23.07 - Bajki - „Piekne
 przyszydy” godz. 14 dalej jak
 wyżej

MŁODA GWARDIA - „Wielka
 przygoda psa Beniego” USA
 b.o. godz. 15 „Przemleło z
 wiatrem” USA od lat 12 godz.
 17
 22.07 - Bajki; „Reksio i go-
 łajki” - godz. 14 - dalej jak
 wyżej
 23.07 - jak wyżej

MUZA - „Powrót do przysz-
 łości” USA od lat 12 godz. 15,
 „Rozkaz 027” - koreański od
 lat 15 godz. 18
 22.07 - nieczynne
 23.07 - Bajki „Przez dzurę w
 ścianie” - godz. 15 „Powrót
 do przyszłości” - USA od lat

15 - godz. 18 „Rozkaz 027” -
 koreański od lat 15 - godz. 18
 1 MAJA - „Nie kochaj się opo-
 wiesz” RFN b.o. godz. 16,
 „Nocna jaskierka” - USA od
 lat 15 godz. 18
 22.07 - Bajki - „Różowa ko-
 cha” godz. 18 - dalej jak wyżej
 23.07 - jak wyżej

POKOJ - „Imperkosmos” - USA
 od lat 15 godz. 15, 17, 19, 30
 22.07 - „Imperkosmos” - USA
 od lat 15 godz. 15, 17, 19, 30
 23.07 - Bajki - „Reksio i
 spakki” godz. 15, dalej jak wy-
 żej

ROMA - „Cobra” - USA od lat
 15 godz. 15, 17, 19, 30
 22.07 - nieczynne
 23.07 - Bajki „Stop pracu”
 - godz. 14 „Cobra” - USA od
 lat 15 godz. 15, 17, 19, 30

STOKI - „Czarodziejski las” -
 jug.-USA b.o. godz. 16 „Dzika
 samotność” USA od lat 18 godz.
 18
 22.07 - jak wyżej
 23.07 - Bajki - „Reksio i
 świerzoc” - godz. 15, dalej jak
 wyżej

WYPOZYCZALNIE KASJI WIDEO
 Piotrkowska 15, Narutowicza 30
 (kino Baltów) - czynne od
 11 do 17
 22 i 23.07 - nieczynne

APTEKI

Mickiewicza 30, Skłodowska 26/38,
 Niciarska 13, Felińskiego 7,
 Łuźmierska 146, Bratysławska 3 a,
 Pabianice - Wyspańskiego 1,
 Aleksandrów - Kościuszki 4,
 Konstanców - Sądowa 10,
 Główna - Łowicka 83
 Zgierz - Dąbrowskiego 10,
 Ozorków - Armii Czerwonej 61

DYZURY SZPITALI

Chirurgia urozoowa - Szpital
 im. Jonschera (Millonowa 14)
 Neurochirurgia - Szpital im.
 Barlickiego (Kopcińskiego 22)
 Okulistyka - Szpital im. Jon-
 schera (Millonowa 14)
 Chirurgia dziecięca - Szpital
 im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
 Laryngologia dziecięca - Szpi-
 tal im. Konopnickiej (Sporna
 36/50)

Chirurgia szrakowo-twarzowa -
 Szpital im. Barlickiego (Kop-
 cińskiego 22)
 Laryngologia - Szpital im. Pi-
 rogowa (Wólczńska 195)
 Toksykologia - Instytut Medy-
 cyny Pracy (Teresy 8)
 Wenerologia - Przychodnia Der-
 matologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt informacyjny
 dotyczący choroby AIDS -
 czynny od godz. 15 do 7, telefon
 32-81-30

Ambulatoria doradczej pomocy
 - Internia dla dorosłych ul. Sien-
 kiewicza 137 tel. 36-38-96 a 31
 - gabinet chirurgii dziecięcej ul.
 Armii Czerwonej 15 dzwonić
 cała doba tel. 14-14-14
 - gabinet pediatry ul. Armii
 Czerwonej 15 czynny od 15 do
 7 w dni wolne od pracy czyn-
 ny cała doba tel. 14-14-14
 - gabinet stomatologiczny ul.
 Zaopiekowej 1 czynny od godz.
 18 do 7 w dni wolne; od 18 do
 7 w dni wolne; od 18 do 7
 - gabinet okulisty ul. Za-
 opiekowej 1 czynny od godz. 19
 do 7 w dni wolne od pracy
 czynny cała doba.

Program radiowy

PIĄTEK, 8 LIPCA

PROGRAM I

11.00 Magazyn Solidarni. 11.57 Komu-
 nikaty. 11.58 Sygnał czasu i hej-
 nal. 12.05 Magazyn „Z kraju i ze
 świata”. 12.30 Radio Arty. 12.31 Mu-
 zyka folklorem malowana. 12.45 Rol-
 niczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05
 Radio kierowców. 13.30 Cudze
 chwalec swego nie zna. 14.05 Ma-
 gazyn muzyczny. 16.05 Muzyka i
 aktualności. 17.00 VIP - czyli
 Vademecum Interesującej Piosenki. 17.30
 Ludzkie losy. 17.50 Kto tak
 pięknie gra - orkiestra S. Rachodina. 18.05
 Problem dnia. 18.15 Koncert
 dnia. 19.00 Magazyn „Z kraju i ze
 świata”. 19.25 Kronika Spartakiady
 Młodzieży. 19.35 Radio - dzielcom
 „Pożyczalnia pomocy”. 20.00 Nie-
 na marginesie wydarzeń. 20.10 Komu-
 nikaty Totalizatora. 20.15 Koncert
 zyczeń. 20.35 Rzemieślnicze sprawy. 20.45
 Bohumil Hrabal „Obsługiwaniem
 angielskiego króla” - odc. 21.00 Ko-
 munikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30
 Repetycje z jazzu polskiego. 22.05
 Na różnych instrumentach. 22.15 Ba-
 rokowe instrumenty. 23.00 Dziennik
 i informacje sportowe. 23.30 Na rocko-
 wą nutę. 23.55 Północ postów.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenasiej. 11.10
 Muzyczny non stop cz. I. 11.40 Z
 malowanej skrzyni. 12.05 Muzyczny
 non stop cz. II. 12.40 Z muzyka pol-
 ska przez wieki. 13.00 Wiad. 13.05 Ser-
 wis informacyjny (L). 13.10 Przed-
 zniwna batalia - aud. Bogdana
 Szurgota (L). 13.20 Jazn nie tylko
 dla fanów. 14.00 Folklor na mapie
 świata - polski folk. 14.50 Pamiętniki
 i wspomnienia: Irena Solska -
 „Wspomnienia i listy” - odc. 9.
 15.00 Album operowy - Sławne du-
 ety z repertuaru Montserrat
 Caballe i Shirley Verrett. 15.30 Nie-
 zapomniane głosy niezapomniane me-
 lodie. 16.00 Rozwiązanie zagadki
 muzycznej Radioranka (L). 16.45 Piąt-
 kowe spotkanie - aud. Wejława Ro-
 dackiego (L). 17.00 Aktualności dnia
 (L). 17.15 Dzieła, style, epoki 18.15
 John Hutton - „Herriott Street 29”
 - odc. 18.25 Reklama. 18.30 Waka-
 cyczny Klub Stereo. 19.35 Wieczór
 w filharmonii - Koncert Orkiestry Ka-
 meralnej Łożany. 21.00 Wiad. 21.05
 Wzajemne refleksje. 21.10 Wieczór
 literacko-muzyczny. 21.15 Wiadomość
 Terlecki „Koncert nocny”. 22.00 Słu-
 chajmy razem zaprasza Tomasz Szach-
 nowski. 23.00 Wiadomość Terlecki
 „Drabina Jakubowa” - odc. 23.20
 Nocne divertimento. 24.00 Nocne mu-
 zykowanie. 0.50 Miniatura literacka -
 „Dama być” - odc. 5. 0.55 Wiad.

PROGRAM III

11.30 Mała antologia nagrań chopi-
 nowskich. 12.00 Serwis Trójki 12.05
 W tonacji Trójki. 13.00 Barry Fan-
 toni - „Perkusista” odc. 13.10 Pow-
 tórka z rozrywki. 14.00 Lato w fil-
 harmonii: Polskie koncerty. 15.00 Ser-
 wis Trójki. 15.05 Wakacje na dwóch
 kółkach. 15.10 Wokół muzyki i
 nowości. 15.40 Nocny gość - aud.
 16.00 Zapraszamy do Trójki 16.00 Co-
 dziennie powieść w wydaniu dźwię-
 kowym: Paul Feval - „Kawaler de
 Loredano” - odc. 16.30 Złote lata
 Joe Dassin (6) - aud. 19.50 Andre
 Brink - „Sucha biała pora” - odc.
 20.00 Wspomnienia z kompakt
 mieszkaniec przedmowa. 20.45 Klub
 Trójki - tel. 26-93-28 czynny 21-21.45.
 21.00 Trzy kwadransy jazzu 21.45
 Klub Trójki (cz. II). 22.05 24 godzi-
 ny w 10 minut i informacje sporto-
 we. 22.15 Między punktem a fun-

kiem. 22.45 „Odnależć korzenie was-
 nego losu” - Alfred Deblin - aud.
 23.00 Opera tygodnia: Stanisław Ma-
 niowski „Halka” aud. 23.15 Za-
 praszamy do Trójki.

PROGRAM IV

11.00 Wiad. 11.05 Dom i świat. 11.55
 Piękno muzyki kameralnej. 12.30 Ra-
 dio Moskwa. 13.00 Popołudnie mło-
 dych. 16.20 Muzyka. Oprócz 17.05
 Audycja publicystyczna 17.20 Nieza-
 pomniane koncerty jazzowe: zespół
 Kolonia Abrahama Luberla 17.47
 Radio Arty. 17.50 Widnokrag. 18.25
 2 płyty przez świat - Kwartet Vorgl.
 18.30 Język francuski - lekcja 19.
 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio Eks-
 perów. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury
 Czwórki Jean Paul Crespele „Mont-
 parnasse w latach 1905-1930” 19.45
 Kameralistka jazzowa Zbigniew
 Namysłowski. 20.00 Opinie. 20.10
 Z teki kompozytorskiej - Jęcka Mi-
 kulczy. 20.25 Gra o przyszłość 20.40 Z
 nagrań zespołu Fly Ensemble. 20.50
 Przegląd publikacji popularnonauko-
 wych. 21.00 Panorama muzyki
 polskiej naszego stulecia - Jan Krenz.
 22.00 Wieczór muzyki i myśli 23.20
 Słowa Krystyna Prońko. 23.27 Jutro
 w programie... 23.30 Wiad. 23.35 Re-
 peraż Danuty Białasiewicz „Sze-
 brna Joanna”. 23.50 Muzyka przed
 północą.

SOBOTA, 9 LIPCA

PROGRAM I
 (Święto Odrodzenia)

11.00 50 minut z Barbarą Nle-
 man i Stefanem Rachonem. 11.50
 Uroczysta zmiana warty przed Gro-
 bem Nieznanego Żołnierza w War-
 szawie. 12.30 Wiad. 12.35 Kwiaty pol-
 skie gra Centralna Orkiestra WP.
 13.00 Tu wszędzie jest moja ojczy-
 zna. 13.30 „Przeżytych kształtów za-
 den cud”. 14.00 Przeboje radiowej
 piosenki tygodnia. 14.40 „Bez tej mi-
 łości można żyć” - montaż poetycki.
 15.00 Koncert zyczeń. 15.00 Wiad.
 16.05 „Rok Polaków” - aud. 16.35
 Pełzaj polski w muzyce 17.00
 „Decorum Polonice” - aud. 17.50 Kto
 tak pięknie gra - orkiestra B. Ra-
 chona. 18.00 Matyskowiakowie odc.
 18.30 Klasyka na wakacjach. 19.00
 Dziennik. 19.10 Spotkanie prezydenta
 W. Jaruzelskiego z korpusem dy-
 plomatycznym. 19.30 Radio -
 dzielcom: „W odcieniu wieży” -
 cz. I słuch. 20.30 Wiadomości. 20.05
 „Był przy tym” - o narodzinach
 Polskiego Radia. 20.30 Polsky jazzma-
 g Jarosław Iwaszkiewicz, 20.55 Ko-
 munikaty. 21.05 „Piosenki z
 Czarneckiego (L). 11.00 Rodzinne
 muzykowanie. 12.00 „Romans i nie
 tylko...” Zofia Naikowska - „Nie-
 dobra miłość” cz. I. 12.45 Miniatury
 skrzypcowe w nagrańach K. Jako-
 wicza. 13.00 Wiad. 13.05 „Romans i

nie tylko...” Zofia Naikowska
 - „Niedobra miłość” cz. II. 13.50 Mi-
 niatury skrzypcowe w nagrańach
 K. Jakowicza. 14.15 „Romans i nie
 tylko...” Zofia Naikowska - „Nie-
 dobra miłość” - cz. III. 15.00 Pieśń
 polska. 15.30 Arty. 15.35 Europejska
 Lista Przebojów. 17.00 Wiad. 17.05
 Radiowa Biblioteka Muzyczna 17.55
 Arty. 18.00 Koncert Orkiestry Sym-
 fonicznej FN pod dyr. T. Strużyły
 z udziałem pianisty M. Laforeta. 19.30
 Nowe piosenki Krystyna Prońko. 19.40
 Karol Szymanowski. 19.45 „Haustrasse”
 let-pantomima. 21.00 Wiad. 21.05
 Koncert autorski Jeremiego Przybory.
 23.05 Miniatura literacka. 23.20
 „Z muzyki archiwum
 Polskiego Radia” - aud. 0.10 W świecie
 kameralistyki. 0.55 Wiad.

PROGRAM III

9.05 Koncerty Trójki. 9.14.00 La-
 to w filharmonii - Polskie koncerty.
 10.00 Serwis Trójki. 10.05 „Koncerty
 Trójki 89 15.30 Przez Mariensztat i
 Trasę W-Z. 16.00 Zapraszamy do
 Trójki. 16.00 Pamiętnik północny -
 lipiec 89. 19.30 Dziś w Liście Prze-
 bojów. 19.50 Andre Brink - „Sucha
 biała pora” - odc. 20.00 Lista
 Przebojów Programu II - prowadził
 M. Niedzielski. tel. 24-40-21 czynny
 18-18.30. 22.00 24 godzinny w 10 minut
 i informacje sportowe. 22.10 Nie ty-
 lko do orłów - mag. rozr. 23.00
 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Harcer-
 skiej. 12.00 Wiad. 12.05 Zapamiętaj, że
 to ja. 12.45 Pełzaj wspomnień. 13.05
 Fantazja na temat polskie 13.45
 O ojczyźnie nasza mowa. 14.05 „La-
 to” - montaż poetycko-muzyczny.
 14.30 Tradycje warszawskiej piosenki
 „Ogródki kawiarniane”. 15.00
 „Król Maciuś Pierwszy” - słuch.
 16.00 Koncerty zatrzymane w czasie.
 17.00 Wiad. 17.05 Lubelska Panorama.
 17.35 Miniatury skrzypcowe. 18.00
 „Niedługi na Żulawach”. 18.25 Tradyc-
 je warszawskiej piosenki - 15 try-
 cki muzyczne. 18.00 Podróże kształc.
 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki.
 19.45 Miniatury jazzowe. 20.00 Ma-
 gazyn publicystyki kulturalnej. 20.30
 Tradycje warszawskiej piosenki -
 dyskoteka. 21.00 Ziemia moja. 21.20
 Słowa „Słask”. 21.30 Sobota - 45
 lat temu. 22.00 Wieczór muzyki i
 myśli. 23.20 Słowa „Słask”. 23.27
 Jutro w programie... 23.30 Wiad.
 23.35 Miniatury jazzowe na dobranoc.

NIEDZIELA, 23 LIPCA

PROGRAM I

11.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny.
 11.30 Koncert lata z radiem 11.55
 Sygnał czasu i hejnal. 12.05 W samo
 południe. 12.45 Muzyczne nowości
 Programu I. 13.00 Przegląd tygodni-
 ków. 13.15 Dla tych co nie lubią
 rocka. 13.45 Dom i my. 14.00 Z pły-
 tówek kolekcjonera. 14.30 W Jezier-
 szan. 15.00 Koncert zyczeń. 16.00 Wiad-
 omości. 16.05 Podwieszek przy mi-
 krofonie. 17.00 Wiersze dla Ciebie.
 17.20 W historii dobrego drzewa. 18.00
 Dialogi historyczne. 18.15 Świat mu-
 zyczny. 18.30 Dziennik. 19.10 Koncert na
 jeden głos. 19.30 Radio - dzielcom
 - „W odcieniu wieży” - cz. 2 słuch. 20.00
 Wiad. 20.05 Przy muzyce o sporcie.
 20.55 Komunikaty Totalizatora Spor-
 towego. 21.00 Komunikaty. 21.05 Nowa
 muzyka nowej epoki - aud. 21.55 W
 kilku taktach w kilku słowach 22.00
 Teatr Polskiego Radia „Obszar 50-

body” - słuch. 23.25 Ze starego
 gramofonu - aud. 23.55 Północ post-
 5.00 Poranek literacko-muzyczny pod
 red. Z. Dziennickiego; I. „In China”
 cz. I J. M. Jara - opr. Pica. 2.
 Chwila poezji - Jan Juszcza. 3. Mu-
 zyka z komputera - aud. M. Kam-
 pelskiej. 4. Gość programu, a „Gdybyś
 chociaż trafił” - słuch. wg K. Mak-
 szajskiego. (L) 10.30 „Piosenki i de-
 dykacja” w opr. J. Kije (L).
 11.00 Przeboje klasyków. 12.00 Prze-
 boje za przebojem. 13.00 Wiad. 13.05
 Krzysztof Chojński. „Proszę wrzucić
 taxi na przyjeździe zamówienia” 13.55
 Katalog wydawniczy. 14.00 Piosenki
 z dobrą dykcją: Ewa Złotowska. 14.45
 Powtórki płytowe. 15.00 Recital cho-
 pinowski: Jean-Marc Luisada. 15.30
 Katalog wydawniczy. 15.35 Piosenki
 na życzenie. 17.00 Wiad. 17.05 Za-
 kłócenia odbioru. 17.55 Katalog wy-
 dawczy. 18.00 Huty na szczycie -
 Danuta Białasiewicz solo i w duecie.
 18.25 George Gershwin - „Porgy and
 Bess” - akt I i II. 21.00 Wiad.
 21.05 Wiadomości sportowe (L). 21.30
 George Gershwin - „Porgy and
 Bess” - akt III. 22.10 Wieczór: pły-
 towy. 0.55 Wiad.

PROGRAM II

10.50 Pod dachami Paryża. 11.30
 „Pamiętniki Markizy de la Tour du
 Pin” cz. II. 12.00 Recital Władysława
 Kłociewicza. 12.50 Wizyty i po-
 dróż. 13.05 Serwis Trójki. 13.18
 Niech gra muzyka. 14.00 Przywitanie
 Aleksandra Głeyzstara. 14.15 Musi-
 cale, musicale - Les Miserables.
 15.00 Życie na gorąco - przegląd
 wydarzeń tygodnia. 15.30 Co nam
 zostało z tych płyt. 15.50 Magazyn
 literacki. 16.05 Dzieła, interpretacje,
 nagrania. 16.30 Baw się razem z na-
 mi. 19.00 Serwis Trójki. 19.05 Marcel
 Ayme - „Komornik” adapt. Bohomy
 Heibrecht. 20.00 Polonia śpiewa. 20.15
 Nie ma jak Lwów... z Welechem
 Dzieduszyckim. 21.20 Kurt Well w
 hlnych enach. 22.00 „Piekło i szta-
 ni”. 22.15 Lubie szum starej płyty.
 22.50 Rozmowy przed północą:
 Aleksander Małachowski. 23.00 Jam
 session w Trójce. 23.50 Karel Houba
 - „Zawrót głowy” - odc. 24.00 Mi-
 ędzy dniem a snem.

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Harcer-
 skiej. 12.00 Wiad. 12.05 Muzyczny ser-
 wis prasowy Jana Grzybowski. 12.30
 Wypawy Czwórki. 13.30 Magiez-
 cy klarnet. Akor. Blk. 13.45 O kul-
 turze słowa. 14.05 Echo festiwalu i
 konkursów muzycznych. 14.45 Waka-
 cje - przeboje na lato. 15.00 Teatr
 Klasyczny dla Młodzieży „Pan Twar-
 dowski” - cz. II. 16.00 Quiz popu-
 larnonaukowy - WIST. 17.00 Wiad.
 17.05 Przegląd prasy społeczno-kul-
 turalnej. 17.15 Szpetni czterdziestol-
 wersja radiowa - z Agnieszka
 Ostęcka rozmawia Andrzej Stankie-
 wicz. 17.45 Refleksje uszonych. 17.59
 Antonio Vivaldi Sonata 8-moll na
 flet i klaviesny. 18.00 W kręgu m

Ważne wiadomości

dzienniczek

ta na stanowisko kierownika zakładu rolnego. Wymaga się od niego, aby miał wyższe wykształcenie, dobrze wzdiany będzie - uwaga!

BRAK stażu w ujętym rolnictwie. Braźni to zaskakujące, ale dyrekcja kombinatu z pewnością wie czego chce.



Niech pan powie, kolego Nowak, jaki humor ma dziś szef?

piątek

11 LIPCA
PROGRAM I

- 8.30 Domator - Witaminy w soku
- 9.00 Zielone Teleferie
- 9.30 Kino Teleferii: "Arabella" - serial prod. CSRS
- 10.00 DT - wiadomości
- 10.10 DT - dodatek gospodarczy
- 10.25 Kronika Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży
- 10.35 "Na golasa" - komedia prod. weg.
- 15.50 Domator - Przed weekendem
- 16.50 Program dnia
- 16.55 "Mieszkańcy" - wszechnicna budowlana
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 "Czterdziestolatek" - serial TP
- 18.35 Telewizyjny Informator Wydawnictwa
- 18.50 10 minut
- 19.00 Dobranoc: "Przygody Gapiuki"
- 19.10 Monitor rządowy
- 19.30 Dziennik
- 20.05 Kino muzyczne Kydryńskie - musical prod. am.
- 22.35 Kroniki PAT - Tak było...
- 22.50 "Czas" - magazyn publ.
- 23.20 DT - echa dnia
- 23.40 "Świat taki jest" - "W królestwie kokainy" - film dok prod. ang.
- 0.10 Zakończenie programu.

PROGRAM II

- 18.30 Konwój
- 19.00 Wzroczkowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
- 19.30 "Dookoła świata" - "W Malmoe"
- 20.00 "Piątek" - krakowski przekładaniec kulturalny
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 XXIX Kaliskie Spotkania Teatralne - rep.
- 22.15 Nie tylko miód - program publ.
- 22.35 Filmy z Humphreym Bogartem - "Oklahoma Kid" - western prod. USA
- 23.50 Komentarz dnia.

sobota

22 LIPCA
PROGRAM I

- 9.00 Kino Teleferii: "Fraggles" - film prod. ang. "Siedem zyczeń (1) - "Rademena" - film prod. pol.
- 10.10 Kronika ogólnopolskiej spartakiady młodzieży
- 10.30 DT - wiadomości
- 10.40 Stare nowe, najnowsze
- 11.25 Ta piosenka, ta jedyna
- 11.50 Uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie
- 12.50 Kolobrzeg 89 - "Kwiaty przy mundurze"
- 13.35 "Między Łebą a Rowami" - film dok.
- 14.35 "Ankieta" - film dok.
- 15.15 Komedia, komedia, komedia... "Jada goście jada"
- 17.05 Losowanie Dużego Lotka
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 "Był taki bal" - rep.
- 18.10 Relacja z nabożeństwa Kościoła polsko-katolickiego z Wrocławia
- 18.30 Butik
- 19.00 Wieczorynka "Tajemnice Wiklinowej Zatok"
- 19.30 Dziennik telewizyjny
- 20.05 "Och Karol!" - komedia prod. pol.
- 21.40 Teatr Telewizji - Jarosław Hasek "Spotkania ze Szwajkierem" (2) - "Gdzie tu się można powiesić" - reż. Paweł Trzaska - wyk.: Roman Kłosowski i Marian Opania
- 22.00 Tydzień w polityce
- 22.10 Telewizyjny przegląd sportowy
- 22.30 Dobry wieczór - tu Łódź
- 23.40 Kino sensacji: Dziewczyna do dziecka - film fab. prod. francusko-włoskiej (105 minut)
- 1.25 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 11.45 Konkurs 5 milionów - ogólnopolskie współzawodnictwo szkół podstawowych
- 12.25 W świecie ciszy - program dla niesłyszących
- 13.00 Ciemny kryształ - baśń talkowa prod. ang.
- 14.30 Konwój
- 15.00 "Ordzy" - "Odkrycie bieguna południowego" - serial dok prod. japońskiej
- 15.25 Spektrum
- 15.40 Zielony świat - "Roślinne wzory i kolory" film dok. prod. polskiej
- 16.00 Pejzaż w malarstwie polskim
- 16.20 "Zwierzęta świata" - "Ptaki Boga Słońca" - film przyrodniczy prod. ang.
- 16.45 Superbryła
- 17.05 Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy (12) - "Państwo w oświeśle" serial TP
- 18.00 Szansa teleturynie
- 19.00 Awans wsi - rep.
- 19.30 Korczowski w "Zachęcie" - rep.
- 20.00 XVII Festiwal Moniuszkowski w Kudowie - koncert galowy
- 21.00 Studio sport - turniej piłkarski Skarżysko-Kamienian 89
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 "Chateaubriant" (11) - serial prod. fran.
- 22.40 Polacy: Ludzie którzy zaszli świat - rep.

23.00 "Konwój" - program muzyczny

23.30 Komentarz dnia

niedziela

23 LIPCA
PROGRAM I

- 7.45 Po gospodarsku
- 8.15 Tydzień
- 8.55 Kino Teleferii: "Mio, mój mio" - ekranizacja baśni Astrid Lindgren
- 10.30 DT - wiadomości
- 10.35 Kronika ogólnopolskiej spartakiady młodzieży
- 10.45 "Ludy ziemi" (1) - "Indusi" - serial dok. prod. hiszpańskiej
- 11.45 Kraj za miastem
- 12.10 Telewizyjny koncert zyczeń
- 12.50 Studio sport - Wimbledon - finał turnieju mężczyzn
- 14.45 Magazyn "Morze"
- 15.60 Gdzie są taśmy z tamtych lat
- 15.35 "Panna dziedziczka" (1) - serial prod. brazylijskiej
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 "Koreanie" - reportaż
- 18.40 Antena
- 18.15 Marek Sierocki zaprasza Wieczorynka: "Tajemnica Wiklinowej Zatok"
- 19.30 Dziennik telewizyjny
- 20.05 "Światła kabaretów" (2) - serial prod. ang.
- 21.00 7 dni - świat
- 21.30 Sportowa niedziela
- 22.20 "Bez taryfy ulgowej" - filmowy portret A. Sanda- uera
- 22.55 Premiera po latach "Do młodości" - "Sposób bycia" filmy Andrzeja Titkowa

PROGRAM II

- 10.50 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
- 11.25 Film dla niesłyszących: "Światła kabaretów" (2) - serial prod. ang.
- 12.20 Wojskowy program dok. - "Kolobrzekskie lato"
- 13.00 Lokalny koncert zyczeń (2)
- 13.25 Jutro poniedziałek
- 13.55 Powitanie
- 14.00 Polska Kronika Filmowa
- 14.10 100 pytań do...
- 14.50 "Polacy" - "Agnieszka Osiecka" - film dok.
- 15.50 "Być tutaj" - gawęda prof. Wiktora Zina
- 18.05 "Świat ciemnego kryształu" - film dok prod. ang.
- 17.00 Konwój
- 17.30 Bliziej świata
- 19.00 Wywiady Ireny Dziedzic
- 19.30 Wrocławski epizod Marka Hłaski
- 20.00 Studio sport - turniej piłkarski - Skarżysko-Kamienian 89
- 21.00 Konwój
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 "Walc w chmurach" - film fab. prod. ang.
- 23.20 Komentarz dnia
- 23.25 Futurologia na dobranoc

poniedziałek

24 LIPCA
PROGRAM I

- 16.45 Program dnia
- 16.50 Wakacje na przygodę
- 17.05 Kronika Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 "Czterdziestolatek" - serial TP
- 18.30 Echa stadionów
- 18.50 Bez granic
- 19.00 Dobranoc: "Chcę się bóst"
- 19.10 Gorące linie
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Program publicystyczny
- 20.25 Spektakl na bis - William Faulkner - "...I odpuść nam nasze winy"
- 21.35 Kroniki PAT - Tak było...
- 21.50 "Szwedzka bajka" - film dok
- 22.20 "Królowie poskramiaczkich zwierząt" - recital zespołu 2 + 1
- 22.50 Sprawa dla reportera
- 23.30 DT - echa dnia

PROGRAM II

- 18.00 Wiadomości (dla niesłyszących) (L.)
- 18.30 Czarno na białym - przegląd PKF
- 19.00 Odczyt - polszczyzna
- 19.15 Antena Dwójki
- 19.30 Spójniony tubleusz, czyli Legnica Cantat '20
- 20.00 Teletrans
- 20.30 Bej! Bulandji - Egipt - program publ.
- 21.15 Rozmowa o cierpieniu
- 21.30 Panorams dnia
- 21.45 Biografie "Sacha Guitry" - film dok prod. franc.
- 22.40 Komentarz dnia

wtorek

25 LIPCA
PROGRAM I

- 8.50 Domator - Patent na lato
- 9.00 Teleferie: Wakacje z Neptunem
- 9.30 Kino Teleferii: "Chłopcy z naszego osiedla" (1) - "Rakietka na start" - serial prod. węgierskiej
- 10.00 DT - wiadomości
- 10.10 DT - dodatek gospodarczy
- 10.25 Kronika Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży
- 10.35 "Moja kuzynka Rachel" (2) - serial prod. ang.
- 16.40 Program dnia
- 16.45 Z Polski rodem - magazyn polonijny
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 "Czterdziestolatek" - serial TP

18.35 Laureaci '89 "Straszki" - film dok

- 18.50 Bez granic
- 19.00 Dobranoc: "Przygody Bączka i Paczka"
- 19.10 Od A do Z - "H" - jak hot dog
- 19.30 Dziennik
- 20.05 "Moja kuzynka Rachel" (2) - serial prod. ang.
- 20.55 "Kroniki PAT - Tak było..."
- 21.10 Program publicystyczny
- 21.25 Jeszcze raz Okudźawa
- 21.55 Studio "Solidarność"
- 22.40 DT - echa dnia

PROGRAM II

- 7.55 Program dnia
- 18.00 Wiadomości (L.)
- 18.35 "Wojna domowa" (11) - "Co każdy chłopiec..." - serial TP
- 19.30 Blisko nieba - magazyn sportowy
- 20.00 Non stop kolor - "Terenc Trent D'Arby" - film dok. prod. ang.
- 21.00 Barwy jazzu
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 "Królewskie polowanie na Słońce" (2) - film historyczny prod. ang.
- 22.40 Komentarz dnia

środa

26 LIPCA
PROGRAM I

- 8.50 Domator - patent na lato
- 9.00 Teleferie najmłodszych - "Zgadywanie na ekranie"
- 9.30 Kino Teleferii - "Płaskowy stworek" - "Ach, ten nasz Baranek" - ser. prod. CSRS
- 10.00 DT - wiadomości
- 10.10 Kronika ogólnopolskiej spartakiady młodzieży
- 10.20 "Węzle mężczyzn pod ochroną" - komedia prod. ZSRR
- 16.45 Losowanie Express i Super Lotka
- 16.55 Telewizyjny informator wydawnictwa
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 "Czterdziestolatek" - serial TP
- 18.50 Bez granic
- 19.00 Dobranoc - "Kolorowy świat Pacyka"
- 19.10 Bocznymi drogami - rep.
- 19.30 Dziennik
- 20.05 "Uprawdzenie Kari Swenson" - film sens. prod. USA
- 21.40 Kroniki PAT - tak było...
- 21.55 Spojrzenia
- 22.25 "Historia Bursztynowego Słowika" (1)
- 22.55 Klub menedżera
- 23.25 DT - echa dnia

PROGRAM II

- 18.00 Wiadomości (L.)
- 18.30 Wiem wszystko - teleturynie
- 19.00 Przeboje Teatru Muzycznego w Gdyni
- 19.30 "Zycie muzyczne" - festiwal chopinowski - Duszniki 89
- 20.00 ABC - teleturynie językowy
- 20.30 Arsenal '89 - film dok.
- 21.00 "Z ziemi płkskiej" (4) - film dok.
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 "W labiryncie" (30) - serial TP
- 22.15 "97" - kronika kryminalna (L.)
- 23.15 Komentarz dnia

czwartek

27 LIPCA
PROGRAM I

- 8.50 Domator - patent na lato
- 9.00 Kino Teleferii - "Vasco da Gama ze wsi Rucpa" (5) - "Kona" - ser. przyg. prod. buig.
- 10.00 DT - wiadomości
- 10.10 Kronika ogólnopolskiej spartakiady młodzieży
- 10.20 "Nie zdejmuj tego swetra" - komedia obycz. prod. CSRS
- 16.25 Rolniczy film oświatowy
- 16.45 Program dnia
- 16.50 Polygon - wojskowy mag. publ.
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 "Czterdziestolatek" - serial TP
- 18.35 Z wiatrem i pod wiatr - mag żeglarski
- 18.50 Bez granic
- 19.00 Dobranoc - "Cypisek, syn rozbójnika Rumcajsa"
- 19.10 Teraz - tygodnik gospodarczy
- 19.30 Dziennik
- 20.05 "To nie dla ciebie przyjacielu" - film fab. prod. franc.
- 21.25 Kroniki PAT - tak było...
- 21.40 Pegaz
- 22.30 "John Ballard" - recital szwedzkiego piosenkarza
- 22.55 DT - echa dnia

PROGRAM II

- 17.55 Program dnia
- 18.00 Wiadomości (L.)
- 18.30 "Strachy na lachy" - ser. animowany prod. ang.
- 19.00 Magazyn "102" - Anna Prunon
- 19.30 "Świat roślin" (5) - "Róża - królowa kwiatów" - ser. przyrod. prod. CSRS
- 20.00 Studio sport - Memoriał Stanisławy Walasiewiczówny - Kraków '89
- 21.00 Ekspres reporterów
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 "Warsztaty u Michała" - recital Michała Urbaniaka z zespołem "Walk Away"
- 22.25 Studio teatralne "Dwójki" - Borys Hybner - Concerto Grosso - spektakl TV czeskosłowackiej
- 23.15 Komentarz dnia

★ POLICJA hiszpańska wykryła nowy trick złodziei samochodowych i ostrzega przed tym turystrów zagranicznych. Gdy jakieś auto staje na parking, albo w zatoczce przy autostradzie, nagle pojawia się kierowca z mapą i pyta o drogę, przy czym robi to w taki sposób aby zasłonił wnętrze wozu. W tym czasie jego współpilot kradnie przedmioty rozłożone na tylnym siedzeniu.

★ W POZNAŃSKIM zoo wystawiono na sprzedaż m. in. skóre tygrysa bengalskiego. Cena wywoławcza - 12 mln zł. Skóra natchemiasz poszła za dwa i pół miliona zł.

★ AMERYKANIE są na pierwszym a Francuzi na drugim miejscu w statystyce konsumpcji gumy do żucia. Obliczono, że we Francji każdego roku kupuje się tak wiele gumy do żucia, iż równa jest ona wadze wieży Eiffla.

★ KOMBINAT PGR Wysoka na Opolszczyźnie dał do prasy ogłoszenie o poszukiwaniu kandyda-

gaz potem pojawiła się na bazarze w Warszawie, gdzie sprzedano ją za trzy miliony.

Kupujcie skóry tygrysa, bo z pewnością znowu zdrożeją!

Wysoka na Opolszczyźnie dał do prasy ogłoszenie o poszukiwaniu kandyda-

Wysoka na Opolszczyźnie dał do prasy ogłoszenie o poszukiwaniu kandyda-

POZIOMO: A-1. Wyższy od kapłana A-9. Drewniana zatyka B-5. Jednostka natężenia prądu elektrycznego C-1. Współczesna agora C-8. Przywłaszczenie sobie czegoś prze-

mocą D-5. Talerz wagi E-1. Dawna kłamra u pasa E-9. Żona księcia krakowskiego Bolesława Wstydlivczego C-1. Współczesna agora C-8. Przywłaszczenie sobie czegoś prze-

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
A													
B													
C													
D													
E													
F													
G													
H													
I													
J													
K													
L													
M													
N													

Gdziekolwiek usiadłecie do brydza - na plaży, na imieninach czy na turnieju - nie powinniście zapomnieć że jednym z kanonów porządnej gry jest bezpieczeństwo rozrywki. Dziś przypomnimy Wam to na przykładzie.

Figur na figur

Z pozycji 8 trzeba wygrać 4 pik. W zawistował dwójka kara E zabił królem i odwrócił damą kier. Jeśli rozgrywający nie będzie ostrożny - pociągnie trzy razy pik, a potem szalenie zgrzywać trefle. Trzeciego trefla W przebiebie atemu, a potem obrońcy weźma jeszcze dwie lewy karowe - i zacnie bez jednej.

Nie zapewni powodzenia rozgrywającemu również zagranie w trzeciej lewie w karu (z zamiarem przebiecia później trzeciego kara z reki bloka atutowa na stole) ponieważ obrona wyrobi sobie lewe kierowa, a oprócz niej pewne są jeszcze dwie lewy karowe i jedna pikowa.

♦K43
♦A52
♦85
♦AK964
♦W1087
♦9764
♦D82
♦73
N
W
S
♦95
♦DW10
♦AKW107
♦852
♦AD62
♦K83
♦943
♦DW10

A zatem nie tędy droga. A kłóredy? Czy już wiecie co należy zrobić, aby nie oddać więcej lew niż trzy?

Oczywiście, trzeba oddać piką już w trzeciej lewie, natychmiast po zabiciu damy kier. Po prostu S zagrywa bloka atutowa i także z drugiej reki dodaje bloka. Po takim ruchu obrońcy mogą jeszcze tylko odegrać jedno karu, zaś rozgrywający po dojściu do reki trzykrotnie pociągnie pik, a następnie bez kłopotu zgarnie pięć lew treflowych i iacnie z dwiema lewami na klery da mu to wygrana.

Czy trzeba lepszego dowodu zalet bezpiecznej rozrywki?

KRÓL KIER

Znaki ZODIAKU

LEW (23.07.-22.08.) - Zdecydowanie, aktywność a jednocześnie rożnwa to cechy, które w najbliższym czasie będą ci bardzo potrzebne. Trzeba będzie iść przebojem, nie zrażając się przeciwnościami.

PANNA (23.08.-22.09.) - Twoja stałość a właściwie konserwatyzm mogą ci utrudniać nadążanie za biegiem wydarzeń. Nie przywiązuj się zbyt do rzeczy, pohamuj wyolbrzymione poczucie własności.

WAGA (23.09.-23.10.) - Szczególnie cenisz sobie walory intelektu. Nie daj się jednak nabrać na piękne słowa, możesz mieć wiele kłopotów. Znaki zyczeń: Koziorożec i Ryby.

SKORPION (24.10.-22.11.) - Potrzebujesz serca i dobrego słowa. W ten sposób można się dokładnie omoiać - jeśli ci z tym dobrze, nie broń się, i nie uciekaj.

STRZELEC (23.11.-21.12.) - Jeśli nie nie zrobiłeś nie po winiłeś mieć pretensji, że ci się nie udało osiągnąć sukcesu. Przeczekał niestokowną porę, jeszcze przyjdzie twój czas.

KOZIOROŻEC (22.12.-20.01.) - Zbyt duża waga przywiązujesz do drobiazów, do porządku - w ten sposób twoje otoczenie jest przekonane, że nie w tobie nie ma, innego a przecież mógłbyś wiele dokonać z pożytkiem dla siebie i domu.

WODNIK (21.01.-20.02.) - Potrafisz oczarować każdego, ale często okazujesz obojętność ludziom, którzy na to najmniej zasługują. Pod koniec tygodnia wyład. Będziesz jednak niesatysfakcjonowany podróżą i zawarłą znajomością.

RYBY (21.02.-20.03.) - Można wywołać twoje zainteresowanie tylko wtedy gdy mówią o twoich problemach. Szkoła, iż na świat patrzysz wy-

łącznie z własnego punktu widzenia nie uwzględniając innych. Stąd trudności i kłopoty.

BARAN (21.03.-20.04.) - Możesz doprowadzić do konfliktów jeśli najpierw będziesz mówił a potem dopiero myślał. Czy to nie brak rozważli powódzie twe kłopoty? Uważaj w podróży zwłaszcza baczna uwagę zwracaj na kieszeń.

BLIŹNIĘTA (22.05.-21.06.) - Bądź łagodny i ustepliw, ale nie zapominaj do czego dążysz. Trudności finansowe są do pokonania. Masz szanse osiągnąć wyznaczony cel.

RAK (22.06.-22.07.) - Niewiele wymagasz od siebie, często idąc na łatwiznę. I stąd takie a nie inne rezultaty. Przy większej aktywności możesz szybko zrealizować swe plany i zamierzenia.